



# KURIER WILEŃSKI

ŚRODA  
28  
LIPCA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 143 (13688)

Cena 1 Lt

Polska i Litwa powinny z wielkimi państwami Europy partnersko współpracować, a nie na kolanach służyć

## Witali chlebem, jak przystoi rolnikom



Raimundas Jakutis (od lewej) wita gości - Marka Sawickiego, Janusza Konrada Dobrosza i Stanisława Kolbusza

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj na Litwie rozpoczął się dwudniowy pobyt delegacji Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), która przybyła na zaproszenie Chłopskiej Partii Litwy (Valstiečių partija). Na początku swego pobytu goście z Polski zostali przyjęci w Sejmie RL przez przewodniczącego sejmowego Komitetu d/s Wsi Vytautasa Lapę. Potem w siedzibie Par-

tii Chłopskiej Litwy spotkali się z członkami rady tej partii. Raimundas Jakutis, członek zarządu, wiceprzewodniczący Szawelskiego Rejonowego Oddziału tej partii, jak przystoi rolnikowi, bochnem chleba - symbolem pracy i zgody, powitał polską delegację.

Goście pokrótce zapoznali litew-

skich kolegów z dziejami swej, najstarszej w Polsce partii, która w przyszłym roku będzie świętowała swoje 105-lecie. Powstała jeszcze w zaborze austriackim i już wówczas nie tylko broniła spraw chłopskich, ale miała też odwagę mówić o niepodległości kraju.

(Dokończenie na str. 2)

## W numerze:

Kraj

Przewodniczący Sejmu RL podczas spotkania z Siemionem Szareckim powiedział, że jeszcze się nie wgiebł "w kwestie filozoficzną", kto dziś jest prezydentem Białorusi.



str. 3

Lato

29 lipca, spod Ostrej Bramy pod przewodnictwem ks. Dariusza Stańczyka wyruszy pielgrzymka rowerowa do Fatimy.

str. 4

Praworządność

Mamy okazję mówić dziś nie tylko o problemach, dręczących strażaków, ale też o niezwykłym zdarzeniu.



str. 5

Spotkania

"Jeśli Sejm publicznie oświadcza, iż wysadzi w powietrze ten park, jeśli w nocy do mnie dzwonią i grożą, że rozprawią się ze mną i moimi dziećmi, co mogę o tych ludziach powiedzieć?..."



str. 6

str. 7

Reportaż

Pod Łuk Tytusa trafiło mnóstwo polskich poetów i pisarzy.

str. 8

Umowa

## "Lifosa" po amerykańsku

Kiejdański zakład nawozów fosforowych "Lifosa" i amerykańska kompania produkcji nawozów i handlu nimi "Cargill" zawarły umowę, zgodnie z którą "Cargill" nabył 15 proc. akcji "Lifosy" i został oficjalnym dystrybutorem produkcji fosforowej, eksportowanej przez spółkę kiejdańską.

Zgodnie z umową "Cargill" będzie prowadził produkcję przez okres 8 lat. "Cargill" za 57,2 mln litów nabył 15 proc. akcji "Lifosy". Litwa jest pierwszym z krajów bałtyckich, w który zainwestowała amerykańska spółka.

"Sądzę, że ta współpraca będzie pożytecz-

na zarówno dla "Lifosy", jak i partnerów - spółka pomoże zdobyć rynki i wesprze inwestycjami", wczoraj, po podpisaniu umowy na konferencji prasowej stwierdził przewodniczący zarządu "Lifosy" Danas Tvarijonavičius.

Prezydent światowych operacji "Cargill" Henricus M. Mathot powiedział, że kompania zatroszczy się o jakość produkcji przedsiębiorstwa kiejdańskiego i rozszerzenie produkcji, a przedsiębiorstwo pozostanie pod tym samym kierownictwem. Jak powiedział H. M. Mathot, przez port kłajpedzki nawozy będą eksportowane do krajów Ameryki Łacińskiej i Europy.

(Dokończenie na str. 2)



Umowę w Ratuszu Wileńskim podpisali przewodniczący zarządu "Lifosy" Danas Tvarijonavičius (od lewej) oraz prezydent światowych operacji "Cargill" Henricus M. Mathot.

Fot. ELTA



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA

Sentencja dnia

Nie wyprowadzajcie chłopów w pole, sami tam pójdą.  
Stanisław Głąb



## Kalejdoskop aktualności

### Urlop premiera

Na mocy dekretu prezydenta premierowi Rolandasowi Pakasasowi w dniach 2-6 sierpnia udzielono nieodpłatnego urlopu. Premiera zastąpi minister gospodarki Eugenijus Maldeikis.

Ponieważ rząd przystąpił do pracy dopiero 10 czerwca, nowo mianowani ministrowie oraz premier nie mogą wziąć kolejnych urlopów, toteż niektórzy z nich skorzystają z możliwości urlopów nieodpłatnych. Pakasas z rodziną zamierza wypoczywać w Nidzie.

### Pomagają Holendrzy

Na założenie litewskiej spółdzielni drobnych gospodarzy - hodowców warzyw holenderska firma "Senter" przeznaczyła około 2 mln guldenów (4 mln litów). Wybrano dwie grupy małych gospodarzy i utworzono dwie spółdzielnie hodowców warzyw - "Mėskūčių daržovės" i "Carota".

Pierwsza spółdzielnia mieści się w tradycyjnej strefie uprawy warzyw - w rejonie szawelskim, ponadto niektórzy jej członkowie już posiadają doświadczenie w tej dziedzinie. Członkami spółdzielni "Carota" w rejonie malackim zostali drobni gospodarze, których ziemia jest niższej jakości.

Obu spółdzielniom z Holandii dostarczono nasioną warzyw i sprzęt rolny, otrzymały one również pożyczki bankowe.

### Litewski - obcy

Już też jesienią w dwóch szkołach Turynii język litewski będzie wykładany jako drugi obcy.

Zgodnie z planami władz Turynii, z czasem niemieccy uczniowie języka litewskiego będą mogli się uczyć w 10 szkołach, a także w gimnazjum Schillera w Weimarze. Niemcy liczą na otrzymanie z Ministerstwa Oświaty Litwy pomocy metodycznej i planów nauczania.

### Na 26 ha

Gdyby twórcom wolnej strefy ekonomicznej w Szawlach nie udało się osiągnąć porozumienia z Ministerstwem Ochrony Kraju w sprawie ziemi, w Szawlach proponuje się założyć nową, mniejszą strefę ekonomiczną.

Strona zainteresowana zrezygnowała z propozycji utworzenia strefy ekonomicznej na obszarze 26 ha, twierdząc, że nie ma ona perspektyw.

### Zamki z "ASSA"

Grupie handlującej zamkami "ASSA ABLOY" w ubiegłym roku spośród wszystkich krajów bałtyckich najbardziej powiodło się w handlu na Litwie.

I chociaż pod względem zakresu największy handel w regionie bałtyckim prowadzony jest w Estonii, najwyższe tempo wzrostu jest na Litwie. Obrót pierwszego półrocza 1999 r. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego wzrósł o 56 proc.

### Bagatela - 135 mln USD

Ministerstwo Finansów proponuje borykającej się z trudnościami finansowymi spółce "Mažeikų nafta" po raz czwarty o 3 miesiące przedłużyć termin zwrotu pożyczki 60 mln USD, otrzymanej z Funduszu Prywatyzacji.

Ponadto "Mažeikų nafta" prosi rząd o odroczenie na okres roku zwrotu Ministerstwu Finansów pożyczki 75 mln USD.

### "Zieloni" narozrabiali

Departament Policji Granicznej wczoraj przekazał Departamentowi Migracji materiał o akcji litewskich "zielonych" przeciwko pływającej platformie morskiej terminalu naftowego w Butingė.

Czterech mieszkańców Rygi w ubiegłym tygodniu nielegalnie przekroczyło granicę morską Litwy i przykuło się kajdankami do platformy terminalu w Butingė.

"Zieloni" twierdzą, że się troszczą o ekologię, ale funkcjonariusze litewscy sądzą, że ich działania inspirował konkurujący terminal naftowy w Ventpilsie.

W materiale, przekazanym Departamentowi Migracji, zaproponowano wpisać naruszcycieli na okres pięciu lat do listy persona non grata. (ELTA, BNS)

## Szanowny Czytelniku!

**KURIER  
WILEŃSKI**

już dociera do Polagi, Nidy, Šventoji,  
Birsztan, Druskiennik,  
więc szukaj "Kuriera Wileńskiego"  
w kioskach "Lietuvos spauda"!

*Twój Wierny Przyjaciel  
jest zawsze z Tobą!*

## Wesley Clark - na Litwie

Wczoraj w godzinach wieczornych na Litwę przybył głównodowodzący sił zbrojnych NATO w Europie amerykański generał Wesley Clark.

Na zaproszenie głównodowodzącego wojsk litewskich generała miał przybyć na Litwę jeszcze w marcu, ale w związku z wydarzeniami w Kosowie ta wizyta została odroczone. W. Clark kierował atakami wojskowymi NATO w Jugosławii.

Wczoraj wieczorem W. Clark miał kolację z prezydentem Val-

dasem Adamkusem, następnie wziął udział w programie Telewizji Litewskiej "Klub prasowy".

Dziś uroczyste powitanie gościa odbędzie się przed Ministerstwem Ochrony Kraju. Przewidziane są również oficjalne spotkania z prezydentem V. Adamkusem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem i ministrem ochrony kraju Česlovassem Stankevičiusem, a także głównodowodzącym Wojska Litewskiego generałem brygady

### Wizyta natowskiego generała

Jonasem Kronkaitisem oraz akredytowanymi na Litwie ambasadorami krajów NATO.

Dyplomatom litewskim generał W. Clark wygłosi odczyt "lekcje konfliktu kosowskiego".

Prawdopodobnie głównodowodzący sił zbrojnych NATO w Europie odwiedzi też pułk szkoleniowy w Rukli, który powstał dopiero w tym roku.

Po zakończeniu wizyty na Litwie W. Clark uda się do Lotwy. (ELTA)

### Ćwiczenia

## "Baltic Hope"

Wczoraj na Litwie uroczysto otwarto międzynarodowe manewry "Baltic Hope-99" z udziałem około 600 wojskowych Litwy, Łotwy i Estonii.

2 sierpnia w nocy ogłoszony zostanie alarm w Kownie, a wtedy uczestnicy bałtyckich manewrów pokojowych zbudują most pontonowy na Niemnie, przez który kolumna 60 samochodów ruszy w kierunku Kłajpedy.

Uczestnicy manewrów, zbliżając się do Bałtyku, wykonają różne zadania. Odbędzie się ćwiczenia z okresu ratowania ludzi, minowania i rozminowania mostów, odpierniania nieprzyjacielskich ataków oraz inne.

Od 3 sierpnia ćwiczenia będą się odbywać w Kłajpedzie, a 5 sierpnia w portowym mieście odbędzie się uroczyste zamknięcie manewrów "Baltic Hope". Wezmą w nich udział głównodo-

wodzący wojsk Litwy, Łotwy i Estonii, attache wojskowi różnych krajów oraz inni goście.

"Baltic Hope" ma na celu przygotowanie oficerów i podoficerów sztabu do służby w operacjach pokojowych, a także współdziałanie w nich obok wojskowych z innymi krajami.

Manewry "Baltic Hope", które zaczęto organizować w roku 1997, już się odbyły na Litwie i w Estonii. (BNS)

### Umowa

## "Lifosa" po amerykańsku

(Dokończenie ze str. 1)

"Zapotrzebowanie na nawozy fosforowe na świecie stale rośnie" - zaznaczył D. Tvarjonavičius. Stwierdził, że "Lifosa" ma kilka projektów wytwarzania nowej produkcji.

"Lifosa" obecnie jest w stanie rocznie wyprodukować 280 tys. ton kwasu fosforowego i do 600 tys. ton nawozu fosforamonoowego. Do roku 2001 roczna produkcja tego nawozu ma wzrosnąć do 800 tys. ton.

"Poszukujemy w ten sposób pieniędzy, ale obecnie nie zamierzamy finansować projektów poprzez wzrost kapitału", poinformował przewodniczący zarządu "Lifosy".

Polska i Litwa powinny z wielkimi państwami Europy partnersko współpracować, a nie na kolanach służąc

## Witali chlebem, jak przystoi rolnikom

(Dokończenie ze str. 1)

W 1956 roku, gdy Gomułka doszedł do władzy, polskiej partii chłopskiej udało się uchronić indywidualną własność rolniczą. 82 proc. ziemi zostało wówczas u rolników indywidualnych.

Teraz PSL broni całego rolnictwa. Nieuczciwa konkurencja w drodze do Unii Europejskiej powoduje znaczne pogorszenie się sytuacji polskich rolników. Jeżeli w 1995-96 latach rolnik za tonę pszenicy otrzymywał 620 złotych, to teraz, gdy 11-krotnie podrożało paliwo, nie może sprzedać pszenicy za 450 zł. Podobna sytuacja jest z ceną skupu żywności.

- Jest to skutek niszczenia polskiej wsi i nie możemy mil-

czeń, bo grozi katastrofa - mówili goście. Ideowo uważają się za partię centrum opartą o tradycyjne chłopskie elementy. Jednocześnie są ruchem lewicowym, jeżeli za lewicowość uważać dążenie do prawa do nauki, o równy start każdego obywatela. W Polsce, zdaniem gości, powstaje teraz kastowość: lekarzem zostaje syn lekarza, adwokatem - syn adwokata itp. Czy chłopskie dziecko może skończyć studia, przy takim kryzysie gospodarczym, jeżeli będą one płatne, jak do tego zmierzają.

- Celem wizyty, poza chęcią zapoznania się i współpracy - powiedział Marek Sawicki, poseł na Sejm RP z ramienia PSL - jest to, abyśmy wspólnie z innymi partia-

mi ludowo-centrowymi (głównie tu myślę o Skandydawi), utworzyli coś w rodzaju europejskiej organizacji partii centrowo-chłopskiej. W okresie międzywojennym była taka międzynarodówka chłopska - Unia Partii Chłopskich. Myślmy, że przy tej jednoczącej się Europie, przy ogromnej globalizacji, partie ludowe mają do spełnienia ogromnie wielką rolę. Rolę zachowania tożsamości narodowej wszystkich państw wchodzących czy chcących być w jednej Europie. I Polska, i Litwa, i pozostałe państwa mają swoje miejsce w Europie, z tymi pozostałymi wielkimi państwami powinny partnersko współpracować, a nie na kolanach służyć.

Danuta Danowska

"Stumbras" urlopuje

## Kiepskie sprawy z wódką

Spółka alkoholowa "Stumbras" na trzy tygodnie powstrzyma produkcję i wypuszcza na urlopy 45 proc. (przeszło 320) swych pracowników. Dyrektor generalny przedsiębiorstwa Jonas Žukauskas powiedział, że na razie nieczynne będą dwie gorzelnie.

Ostatnio moc produkcyjna "Stumbrasu" wykorzystywana jest tylko w 20 proc., toteż koszty produkcji były wysokie. Ponadto,

stwierdził J. Žukauskas, odczuwa się nadmiar siły roboczej. Przedsiębiorstwo nie rezygnuje ze swych planów zwolnienia części robotników: „Z każdym pracuje się indywidualnie” - zapewnił dyrektor generalny.

W ciągu pierwszego półrocza br. "Stumbras" otrzymał około 3,3 mln Lt ogólnego dochodu, czysty zysk sięga 2,7 mln litów - te dane prawie się nie różnią od wyników tego okresu roku ubiegłego. Jak

powiedział J. Žukauskas, produkcja i zbył zmniejszyły się mniej więcej o 35 proc. W ciągu drugiego kwartału sprzedano 180 tys. dekalitów moczonych trunków, a tymczasem w ciągu drugiego kwartału ub. roku - blisko 360 tys. dekalitów.

Ogółem przedsiębiorstwo zatrudnia około 700 osób. Spółka produkuje napoje 25 nazw oraz kilkanaście okolicznościowych, około 5 proc. produkcji eksportuje. (ELTA)

Spotkanie z inicjatywy Szareckiego

# Europejskie i demokratyczne

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis chwali umiar obecną opozycji białoruskiej.

Oświadczył o tym wczoraj po spotkaniu w Wilnie z przewodniczącym rozwiązanej Rady Najwyższej Białorusi Siemionem Szareckim.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy S. Szareckiego, dla którego było to pierwsze spotkanie z wysokim dostojnikiem litewskim od czwartku, gdy prywatnie przybył na Litwę w ucieczce przed możliwymi prześladowaniami w swoim kraju.

S. Szarecki powiedział, że kryzys konstytucyjny na Białorusi, który się rozpoczął po referendum jesienią 1996 r. i "faktycznie był zamachem stanu", obecnie przekształcił się w kryzys władzy wykonawczej.

"Faktycznie na Białorusi nie ma praworządnej władzy wykonawczej", oświadczył dziennikarzem S. Szarecki. Miał on na myśli to, że 20 lipca wygasa kadencja prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Zgodnie z Konstytucją te obowiązki do nowych wyborów pełni przewodniczący RN.

V. Landsbergis chwalił umiarkowaną i powściągliwą taktykę białoruskiej opozycji w dążeniu do demokracji w kraju.

"To, co obecnie robi RN Białorusi - mówił nie wzywając



"Uznajemy Konstytucję Białorusi" - mówił podczas spotkania przewodniczący Sejmu RL Fot. ELTA

do żadnej konfrontacji, lecz tylko apelując do świadomości społecznej i do struktur realnej władzy w celu osiągnięcia porozumienia i rozstrzygnięcia problemów władzy, jest bardzo europejskie, demokratyczne i podobne do sposobu, w jaki rozstrzygane były sprawy na Litwie".

Przewodniczący Sejmu litewskiego powiedział dziennikarzem, że jeszcze się nie włączył "w kwestię filozoficzną", kto jest dziś prezydentem Białorusi i stwierdził, że sytuację polityczną traktuje "praktycznie i oczywiście w kontekście Konstytucji".

"My, zarówno jak i inne kraje Rady Europy, może z wyjątkiem

Rosji, uznajemy Konstytucję Białorusi i działającą zgodnie z nią RN, która formalnie została rozpedzona w roku 1996, ale nadal działa", powiedział V. Landsbergis.

Stwierdził on, że nie ma obaw co do możliwego pogorszenia stosunków z Białorusią.

"Pan Szarecki jest dla mnie Białorusią i nasze stosunki z całą pewnością są niezłe", zaznaczył przewodniczący Sejmu. Wyraził on przekonanie, że "stosunki się nie pogorszą, gdyż postępujemy z umiarem, powściągliwie, w nadziei, że politycy białoruscy osiągną wzajemne porozumienie. Jest to wyraz dobrej woli oraz nadziei, której wszyscy powinni przykładać". (BNS)

Chaos w powietrzu

## Loty są coraz bardziej opóźnione

Stale opóźnienia lotów ostatnio stały się najaktualniejszym problemem europejskich spółek lotniczych, irytującym klientów oraz ograniczającym dochody spółek.

Według danych Międzynarodowej Asocjacji Transportu Lotniczego (IATA), w czerwcu, jeden z trzech lotów w Europie przeciętnie opóźniony był o 29 minut. W porównaniu z czerwcem ub. roku czas opóźnienia wzrósł aż o 68 proc. A propos w kwietniu i maju te skoki były bardziej imponujące - odpowiednio 150 i 108 proc.

Jak twierdzi kierownictwo IATA, coraz bardziej opóźnione loty uwarunkowane są przeladowaniem przestrzeni powietrznej kontynentu, problemem systemu kontroli lotów oraz konfliktom w Kosowie.

"Jeśli systemy kontroli lotów w Europie nie zostaną szybko sprywatyzowane i uporządkowane, może powstać chaos w komunikacji powietrznej" - oświadczył prezydent największej europejskiej regionalnej spółki lotniczej "Crossair" Moritz Suter.

Jego zdaniem, Niemcy i Holandia - to jedyne państwa europejskie, w których problem opóźnionych lotów nie budzi zastrzeżeń, ale w innych państwach sytuacja jest trudna do opanowania, na czym najbardziej cierpią nieduże regionalne spółki lotnicze.

Unia Europejska zamierza zmodernizować systemy kontroli lotów oraz zwiększyć wydajność lotów o 30 proc. do roku 2000 oraz o 60 proc. do roku 2005. Niestety, faktycznie wydaj-

ność lotów w UE zmniejszyła się o 40 proc.

Ze wzrostem popytu na usługi komunikacji powietrznej przybyło lotów, których intensywność zmusza zatrudnić się o bezpieczeństwo. Zdaniem przedstawicieli europejskiej organizacji bezpieczeństwa lotów, właśnie ze względu na bezpieczeństwo w okresie największego obciążenia kontrolerzy zlecają odłożenie rejsów lotniczych.

W Europie działa 49 systemów kontroli lotów, należących do 31 państw. Aparatury dla tego systemu dostarcza 18 różnych spółek, ponadto aparatura ta korzysta z systemu 22 operacji, a kontrolerzy lotów postępują się aż 30 różnymi językami. (ELTA)

"Przoduje" Niemczyń

## Płoną lasy, najczęściej z naszej winy

Na Litwie w tym roku na obszarze 179 ha wybuchło 597 pożarów lasu. Według przewidyzań obliczeń, straty wyrządzone lasom sięgają 187 tys. Lt.

Najczęściej płonęły lasy w leśnictwach niemczyńskim (65), wileńskim (59), sołecznickim (37), orańskim (32), ignalińskim (29), olkienickim (28), a także w Aukstocckim Parku Narodowym. W tym parku pożar na początku lata zniszczył przeszło 100 ha lasu wzdłuż odcinka kolejowego Turmonty-Wilno.

Najwięcej pożarów spowo-

dowali odwiedzający lasy ludzie - 250 (43 proc.), na skutek palonej trawy wiosną wybuchło 120 pożarów (20 proc.), umyślnych podpaleń było 94 (16 proc.), od iskrów na torach kolejowych wybuchły 23 (4 proc.) pożary. W nadleśnictwie stwierdzono, że leśnicy bardzo się troszczą o bezpieczeństwo lasów. Z obu stron przecinających lasy drogą urządzono pasy chroniące przed ogniem. Niemniej w Aukstocckim Parku Narodowym płomien najszybciej się rozpowszechniał w miejscu, gdzie nie było mineralizowanej strefy ochronnej - w

lesie pakrotońskim rejonu święciańskiego. Jak się okazało, na urządzenie tych pasów nie zezwolił udział uciański Departamentu Ochrony Dóbr Kulturalnych, gdyż w tym miejscu był kurhan.

W lasach dla obserwacji pożarów wzniesiono 124 wieże, w których na okrągło dyżurują ludzie. We wszystkich leśnictwach są ekipy strażackie, wyposażone w transport i sprzęt gaśniczy. W gaszeniu pożarów leśnikom pomagają też wyspecjalizowane miejskie ekipy strażackie oraz żołnierze. (ELTA)

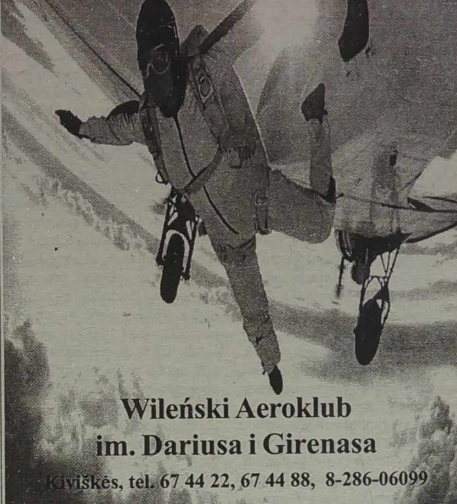
## Konkurs dla odważnych!

Prześlij prawidłowe odpowiedzi na pytania o spadochroniarstwie i weź udział w batalii o prawo do

## Skoku Życia !!!

Do rozlosowania 5

wycieczek pod Niebo - samolotem i lot ku Ziemi - spadochronem



Wileński Aeroklub  
im. Dariusza i Girensa

Kiviskės, tel. 67 44 22, 67 44 88, 8-286-06099

Uwaga, prenumeratorzy i czytelnicy "Kuriera Wileńskiego"!

Kontynuujemy publikowanie kolejnego z pięciu zestawów pytań konkursowych.

W ciągu kolejnych 3 dni zamieścimy kolejne 3 zestawy pytań, w których każda prawidłowa odpowiedź będzie premiowana 1 punktem. Przytoczenie anegdoty (jednej lub więcej) na temat spadochroniarstwa, również będzie premiowane 1 punktem.

Wśród osób, które zdobędą najwięcej punktów, zostanie rozlosowanych 5 skoków (ze spadochronem) wraz z kompletem adrenaliny. Redakcja zapewni wolny lot z kilometrowej wysokości i wolną ziemię do lądowania. Redakcja nie bierze na siebie obowiązku zapewnienia bezpiecznego lądowania - w pampersy należy się zapatrzeć na własny koszt.

Po opublikowaniu ostatniego, piątego zestawu, prawidłowe odpowiedzi (na kuponach wyciętych z gazety) należy nadesłać do 16 sierpnia br. (liczy się data na stemplu pocztowym) na adres redakcji z dopiskiem "Skok Życia !!!".

Powodzenia!

### Pytania konkursu "Skok Życia"

Zestaw II

Pytanie 1: Kto i w którym roku wykonał pierwszy poprawny projekt spadochronu?

Pytanie 2: Od kiedy spadochroniarstwo jest dyscypliną sportową?

Pytanie 3: Ile kosztuje komercyjny skok ze spadochronem w Wileńskim Aeroklubie?

Pytanie 4: Jak należy trzymać nogi przy lądowaniu?

Anegdota na temat spadochroniarstwa (własna)

— Nie każdy dobry pływak i nurek może być ratownikiem

## Emocje - na bok

Tegoroczne letnie upały zmusiły do szukania ochłody w wodzie nawet tych, którzy nie lubią kąpać się i nie umieją pływać. W dni weekendowe wszystkie możliwe podejścia do wody są zapelnione ludźmi, przy tym nie tylko nad jeziorami w Trokach, ale też w całym kraju. Ludzie, chroniąc się przed skwarem, szukają miejsc nad jeziorami, rzekami, stawami, gdzie mniej jest codziennego zgiełku, więcej spokoju, mniej ludzi i więcej natury dzikiej – miejsc nieznanych. A właśnie to sprawia najczęściej kłopotów ratownikom.

### Od rana do wieczora

Stacja ratunkowa w Trokach już od około 40 lat śpieszy z pomocą tym, którzy jej potrzebują nad wodą. Ochrona ludzkiego życia na wodzie jest zadaniem najważniejszym. Poza tym pracownicy stacji oczyszczają dno jezior przy plażach, oznaczają głębokość, miejsca bezpieczne do pływania. Dzisiaj ratownicy pełnią 12-godzinne dyżury, od 9 rano do 9 wieczorem, na plażach nad jeziorami Galwė, Tatarszki, Bernardyńskim i Okmiany w Trokach i na jeziorze w Elekrenach. Kierownik Romas Pavilionis, nurek I klasy, cieszy się, że w tym roku samorząd rejonu po raz pierwszy przeznaczył dodatkowe pieniądze dla stacji. "Mimo wszystko, pieniędzy tych wystarczy nam tylko na wypłacenie poborów pracownikom, benzynę, farby i inne drobnostki. Nie ma mowy, aby nabyć jakiś poważniejszy sprzęt" – mówi Pavilionis. - Stacja ma do dyspozycji 2 kutry, łódź motorową i 6 łódek wiosłowych. Na razie nam tego wystarczy, ale sprzęt jest już zestarzały, szczególnie kutry, które pracują bez przerwy ponad 20 lat".

### Pływać - jedno, ratować - drugie

Stacja ratunkowa w Trokach zatrudnia 13 osób. Na okres let-

ni dodatkowo przyjmuje się ratowników dorywczo. W tym roku zaangażowano 16 osób. Cztery z nich na zmianę pełnią dyżury nad jeziorem w Elekrenach, reszta w Trokach. Już w końcu wiosny zgłaszają się różni ludzie, oferując swoje umiejętności w pływaniu i nurkowaniu. "Niestety, nie każdy, który umie pływać i nurkować, może być ratownikiem. Nie jest to zajęcie należące do przyjemnych. Nurkować dla przyjemności, to jedno, a szukać pod wodą topielca, to zupełnie co innego. Czasami nurek pod wodą nie widzi nic na wyciągnięcie ręki i raptowne natknięcie się na topielca, często przeraża, zdawałoby się najodważniejszych mężczyzn. Przekroczyć ową barierę psychiczną może nie każdy" – mówi kierownik. Sezonowych ratowników szkółą etatowi specjaliści, wśród których jest trzech nurków I klasy i jeden II klasy, felczer. Ratownicy Ignas Kanapickas i Keštas Baltrunas, nurkowie I klasy z 20-letnim stażem pracy, zaproponowali włożenie kostiumu nurka, zebym choć na chwilę poczuła, jaki "lekki" jest ich chleb. Kiedy dowiedziałam się, że sam sprzęt waży około 22 kg, a obciążenie jeszcze dodatkowe 25 kg – nie zaryzykowałam.

Ratownicy, oprócz dyżurów, pełnionych na wymienionych plażach, wyjeżdżają na wezwania do poszukiwania topielców w całym rejonie. Ludzie nie są informowani, że tę usługę stacja ratunkowa wykonuje nieodpłatnie i dlatego starają się robić to sami, jeżeli są odważni albo dzwonią na policję. Jeżeli i dzwonią, to najpierw pytają, ile za to będą musieli zapłacić. W tym roku pracownicy stacji wyciągnęli 6 topielców i uratowali 22 osoby. W roku ubiegłym stacja zanotowała 7 wypadków śmiertelnych i 27 uratowanych. Nie są to ogólne dane wypadków w rejonie, jest ich o wiele więcej, po pro-

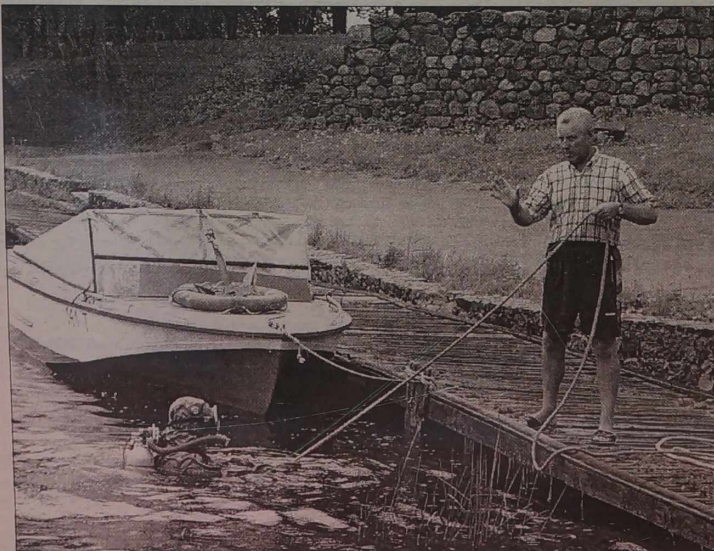
stu stacji o nich nie informują. Mija dopiero lipiec, a stacja zanotowała już prawie taką samą liczbę wypadków, jak w roku ubiegłym. Pan Romas mówi, że bardzo dużo zależy od dobrej pogody, a w tym roku narzekać na nią – grzech.

### Trzeba mniej pić

Najwięcej nieszczęść zdarza się, gdy odpoczywający przebywają najczęściej w stanie nietrzeźwym, późnym wieczorem lub w nocy nad jeziorem o nieznaną im głębokość, posiadającym wiry. Kiedy woda jest ciepła, wystarczy, że człowiek będzie pod wodą dłużej niż 5 – 7 minut i przywrócić go do życia jest już praktycznie niemożliwe. Najczęściej zdarza się to osobom nietrzeźwym w wieku 30 – 45 lat. "Najgorsze jest to, że osoby, które widzą, jak tonie ich bliski czy znajomy, wpadają w panikę, zamiast tego, żeby spieszyć mu z pomocą. Nawet wyciągniętego na brzeg nie stara się nikt ratować, a tylko krzyczą i wydzierają włosy z głowy. Kiedy przybywamy, zazwyczaj bywa już za późno. Ludzie zaczynają domagać się, żebyśmy przywrócili topielca do życia. Bogami nie jesteśmy. Większość ludzi wie, jak należy robić sztuczne oddychanie, niestety, kiedy trzeba to robić, jedyne płaczą i lamentują" – mówi Pavilionis.

Plaże w Trokach nie są uporządkowane i nie są przystosowane. Większość nie posiada nawet kabin, gdzie można by było się przebrać. Nad jeziorami Tatarszki i Bernardyńskim ratownicy pełnią dyżury pod gołym niebem, nie mając żadnego schronienia w czasie deszczu, czy skwaru. "Starostwo Trok musiało zastanowić się nad tą sprawą jak najszybciej i podjąć odpowiednie kroki" – uważa kierownik stacji ratunkowej w Trokach.

Danuta Kamilewicz  
Fot. Marian Paluszkievicz



Latem i zimą, kiedy świci słońce i pada śnieg, ratownicy zawsze mają pełne ręce roboty. Jednak nigdy nikt nie zostawia swego kolegi bez ubezpieczenia

## Na rzecz „Kuriera Wileńskiego”

### Kapela „Wujek Maniek” z Wilna



**zaprasza na koncert  
do sanatorium „Draugystė”  
(Druskienniki)  
w dniu 29 lipca br.  
o godz. 20.00.**

*Jednocześnie odbędzie się spotkanie  
z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”*

## VII pielgrzymka rowerowa Moskwa - Wilno - Fatima

W najświętszym miejscu Wilna, w kaplicy Ostrobramskiej, zostanie odprawiona Msza św. w najbliższy czwartek tj. 29 lipca o godz. 16.30 przez ks. hm. Dariusza Stańczyka przed wyjazdem młodzieżowej grupy na VII międzynarodową Pielgrzymkę Rowerową z Moskwy do Fatimy.

Uczestnicy wyprawy rowerowej swoje pielgrzymkowe zmagania na siodelku zainaugurują od prawosławnego Sanktuarium w Zagorsku do Moskwy, a następnie po Mszy św. w kościele Niepokalanego Poczęcia sprawowanej 1 sierpnia przez ks. Arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza pod przewodnictwem ks. Dariusza wyruszą ze stolicy Rosji w daleką trasę, ok. 5800 km do Fatimy w Portugalii.

Do stóp Matki Bożej w Fatimie młodzież powiezie ograniczone dziękczynienie za powrót wolności religijnej i demokracji dla Narodów byłego ZSRR, a także będzie się modlić w intencji Rosji i wzrost wiary na całym świecie, ratowania ludzkości z niewoli grzechowej, by w tajemnicy zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi odslaniać współczesnym niezgłębione Miłosierdzie Boże.

Wybierz się do Ostrej Bramy na Mszę św., aby powierzyć pielgrzymom swoje dziękczynienie oraz trudne sprawy codziennego życia, gdy Matka woła „nawracajcie się!”

Litewskim zawodnikom kibicowali w Sztokholmie wszyscy, prócz Estończyków

# Największa sensacja

Debiutująca na Światowych Igrzyskach Policji i Strażaków w Sztokholmie litewska drużyna stała się, nieoczekiwanie dla wielu, posiadaczką dwóch złotych medali i liderem w dwóch dyscyplinach sportowych.

Już w pierwszym dniu Igrzysk, dosłownie w biegu, bo czas ponaślał, litewscy strażacy odnieśli zwycięstwo w meczu koszykówki, grając z jedną z najsilniejszych drużyn amerykańskich. Szczęście dopisywało koszykarzom również dalej. W wyniku - I miejsce i złoty medal. Kolejne zwycięstwo Litwini odnieśli w dyscyplinach strażackich. Podczas zawodów, oprócz hałaśliwej grupy kibiców z Litwy, naszym strażakom towarzyszyły oklaski ogromnego, wielonarodowego tłumy okrzyki zdumienia, ale i podziwu. Choć mało kto słyszał o Litwie, jednak gorąco dopingowano właśnie zawodników litewskich. Tylko Estończycy zachowywali się obojętnie...

"Mamy okazję mówić dziś nie tylko o problemach, dręczących strażaków, ale też o niezwykłym zdarzeniu. Litewscy strażacy zdobyli mistrzostwo świata w dwóch dyscyplinach: sporcie zawodowym i koszykówce. Było to niespodzianką nie tylko dla uczestników Igrzysk, ale też dla nas samych." - zagał spotkanie z dziennikarzami zastępca dyrektora Departamentu Ochrony

Przeciwożarowej i Ratownictwa przy MSW RL Edmundas Uldūkis.

Smak zwycięstwa, który na długo pozostanie w pamięci uczestników Igrzysk, wzbudził również nadzieję, że po pierwszym, takim udanym, wystąpieniu na arenie międzynarodowej, nastąpią inne, chociaż o tym jeszcze za wcześnie mówić...

## Królewska inauguracja

"Duszą", trenerem i kierownikiem litewskiej delegacji był zastępca dyrektora Departamentu Remigijus Baniulis, który opowiedział przedstawicielom mas mediów o przygotowaniach do Igrzysk i chętnie się podzielił wrażeniami. Przede wszystkim, należy wspomnieć, że Światowe Igrzyska Policji i Strażaków w Europie są organizowane od 1995 r. Szwedzi z wielkim uporem zabiegali o to, by ta impreza odbyła się właśnie w stolicy ich państwa. Po osiągnięciu tego celu postarali się, aby wszystko było zapięte na ostatni guzik. W uroczystej inauguracji wziął udział król Szwecji.

Pracy było co niemiara, ponieważ na Igrzyska przybyło około 12.000 uczestników z 62 państw. Co ciekawe, personel obsługujący składał się w większej mierze z emerytów i uczniów. Głównym warunkiem uczestniczenia w imprezie, o której szeroko rozpisywała się prasa szwedzka i nie tylko, jest praca w strukturach strażackich lub policyjnych, co najmniej w ciągu pół



Litewscy strażacy na Igrzyskach w Sztokholmie dosłownie zabyszczeli złotem...

roku. Najliczniejsze drużyny były z USA, Kanady, Anglii, Niemiec, Szwecji i Rosji. Najmniejsza - bo składająca się z...1 uczestnika - była z państwa arabskiego. Zmagania odbywały się na 47 arenach...

## "Ubieraliśmy się w biegu"

Pierwszego już dnia litewscy zawodnicy, prosto z marszu, rzucili się w wir wypadków. Zaledwie przyjechali, a już dosłownie za kilka minut mieli grać w koszykówkę z drużyną policjantów, która była uważana za faworyta. "O przygotowaniu się nie było mowy. Ubieraliśmy się na sali, podczas gdy przeciwnicy trenowali sobie. Trzeba powiedzieć, że gdy urzeczywistniłyśmy wysoki, dobrze zbudowany, ciemnoskórych "chłopaków", miny nam trochę zrzedły.

Nastawieni byli tylko na zwycięstwo. Spłataliśmy im figla i wygraliśmy z różnicą 17 punktów" - nie ukrywał swego zadowolenia Baniulis. To nie była spontaniczna, przypadkowa wygrana. Litwini wygrali również z silną drużyną policjantów z Los Angeles, jak też ze strażakami z Nowego Jorku. Wiadomo, że Litwini mają koszykówkę we krwi. Wielu, w tym Amerykanie, byli zaskoczeni, że Litwa, o której niektórzy nawet nie słyszeli, wywalczyła I miejsce. Dla "nieświadomych" Litwini rozdawali broszurki o swoim państwie. Cieszyli się wzięciem...

## Popelnili kilka błędów

W Szwecji zawód strażaka jest bardzo szanowany. Więc zawody w tej dyscyplinie ze-

brały ogromny tłum kibiców. Sztafeta strażacka polegała na biegu z drabiną, jej ustawieniu przy 200-litrowym pojemniku, i napełnieniu tej ogromnej beczki wodą. Okrzyki podziwu wzbudził jeden z litewskich strażaków, który wbiegał na drabinę od razu przez dwa szczebelki. Woda lała się obficie nie tylko do beczki, ale i na zawodników. Chociaż popełnili kilka błędów, litewscy strażacy byli najlepsi. Z rekordowym czasem 3 min. 04 sek.

W innych dyscyplinach Litwini też się wyróżnili. Policjanci np. zajęli 4 miejsce w lekkiej atletyce. Piąte miejsce Litwie przypadło w sztafecie bojowej, ósme - w biegu.

## O hałaśliwych kibicach, ładnych ubraniach i sponsorach

Należy powiedzieć słów kilka o sponsorach litewskiej delegacji, bez których wyjazd nie doszedłby do skutku. Ze zrozumieniem sprawy odniósł się do tego Departament Sportu, optając drogę, spółka Lukoil zapewniła autobus. Na ubiorach koszykarzy widniał napis "Paroc". A propos ubiorów, uznano je za najładniejsze, a grupkę kibiców litewskich za najgorętszą (czyt. najhałaśliwszą). Podziękowania należą się też innym, mniejszym i większym sponsorom, którzy tym samym mają udział w odniesionym zwycięstwie.

Prawdopodobnie podziękowania, w postaci premii pieniężnych, otrzymają też sami uczestnicy zwycięzcy.

Irena Litwin  
Fot. Ludmila Kazlauskienė



Amerykańska drużyna podczas "mokrej" sztafety strażackiej



Najgoręcej kibicowały żony i dzieci litewskich zawodników

## Kronika policyjna

Dział Sztabu Informacji MSW RL podaje: 26 lipca br. w kraju zanotowano 225 przestępstw, w tym: 7 obrażeń ciała, 2 gwałty, 28 chuligańskich ekscesów, 8 rabunków, 180 kradzieży. Skradziono 12 samochodów, znaleziono - 13.

Zanotowano 16 wypadków drogowych i 3 pożary. Znalezione zwłoki 6 osób. Zatrzymano 24 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Rabunek

26 lipca do wileńskiego Komisariatu Policji nr 2 zgłosił się L. Ś. i zawiadomił, że

24 bm. o godz. 1 min. 30 na garinajskim rynku pobiła go grupa młodych ludzi i odebrała 30 litów.



26 lipca wileński Komisariat Policji nr 3 został zawiadomiony, że 23 bm. około godz. 21 na skrzyżowaniu ulic Dariusis i Gi-

reno i Šaltkalvių 4 młodzi ludzie pobił A. Ž. i odebrali 800 litów oraz samochód mitsubishi galant. 24 lipca około godz. 10 auto, z wybitą przednią szybą, znalezione na ul. Prūsų. Straty - 4.960 litów.

### Żywa pochodnia

26 lipca około godz. 11 na ul. Stadionu w Garliwie (rej. kowieński) P. R. (ur. 1936 r.) oblał siebie benzyną i próbował dokonać samospalenia. Poszkodowany z

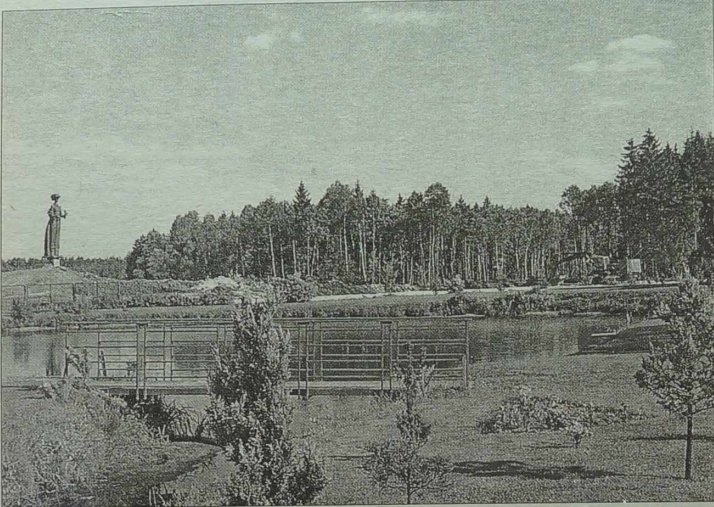
poparzeniami ciała trafił do szpitala. Trwa dochodzenie.

### Rudomiński "Royal"

26 lipca o godz. 14 min. 30 w domu mieszkanki Rudomina (rej. wileński) R. A. (ur. 1968 r.) znalezione i skonfiskowane 31 litrowych butelek z przezroczystym płynem. Jeśli wierzyć etykietkom, był to "Royal American Spiritus 95". Przygotowała Irena Litwin

Niektórzy nazywają to renesansem "fetysyzmu", inni przekonują, że historii ukryć się nie da. Proponujemy Czytelnikowi

# Naród wygra "walkę"



Tu weźmie początek "muzeum komunizmu"

Na prywatnym terenie (ponad 200 hektarów) we wsi Grūta, rej. orański, w odległości 7 km od Druskiennik znajduje się dziś 47 pomników (najwięcej Leninów), zwiezionych tu z całej Litwy.

Pomysł utworzenia parku powstał przed kilkoma laty.

"Chcemy w ten sposób przypomnieć te straszne czasy i wydarzenia, które miały miejsce w tym tragicznym dla Litwy okresie. Nie możemy i nie mamy prawa zapomnieć tamtego horroru" - powiedział dla "Kuriera Wileńskiego" Vilimas Malinauskas - założyciel skansenu, dyrektor spółki "Hesona", zajmującej się konserwowaniem i przetwórstwem darów lasu (grzyby, jagody) oraz produkcją wyrobów z drewna.

## Na wycieczkę - w byłych wagonach

"Przyjechali pewnego razu uczniowie siódmej klasy i pytają: Gdzie dzisiaj mieszka wujaszek Lenin? Niesamowicie!" - mówi pan Malinauskas.

Zgodnie z planem, ekspozycja rozpocznie się od jeziora Grūta - tu zostanie zbudowana replika byłego wileńskiego dworca kolejowego, skąd w okresie stalinowskiego terroru zostało najwięcej ludzi na Sybir. Zwiedzający wyruszą w kilkukilometrową drogę na teren muzeum w "stolypińskich" wagonikach. Spotka ich tzw. "Kryżkałnio motina", która kiedyś stała na drodze do Kłajpedy. Na terenie całego parku będzie wybudowany szereg makiet stacji

syberyjskich - "Żeleznodorożnaja stancija Irkuck", "Żeleznodorożnaja stancija Krasnojarsk" i in., w lesie będą widoczne atrapy łagrów. "Na całej trasie na zwiedzających będą patrzyły pomniki "wielkich" tamtych czasów. Na placu przy końcowej stacji powstanie muzeum, w którym będą eksponowane przeróżne materiały - świadkowie nie tak odległych czasów - książki, barielfy, herby, pieniądze i sporo innego "brudu", jaki tylko zdołamy zebrać - mówi Malinauskas. - Na wysokości całej ściany tego muzeum zawiesimy portrety ówczesnych działaczy, pod którymi w kilku językach spisujemy wszystkie ich przestępstwa wobec Litwy; ilu z winy każdego zniszczono w naszym kraju ludzi. W sali kinowej będą wy-

świetlane filmy dokumentalne z kroniką z sowieckich lat. Prócz tego, inicjatorzy wystawy zamierzają założyć muzeum kuriozów, w którym będą zebrane materiały (często nieprzychylnie) o budowie parku pomników: publikacje prasowe, audycje telewizyjne. Komunistyczny park "aby nie było monotonii" urozmaici różnego rodzaju zwierzyzna - dziki, zające, bażanty, gęsi.

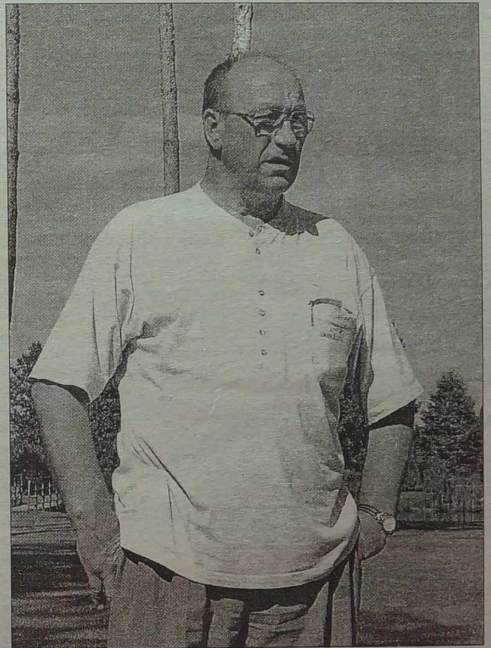
Nie należy też zapominać, że taki park, niewątpliwie, przyciągnie masy turystów, co pozwoli

wzbogacić nasz ubogi budżet".

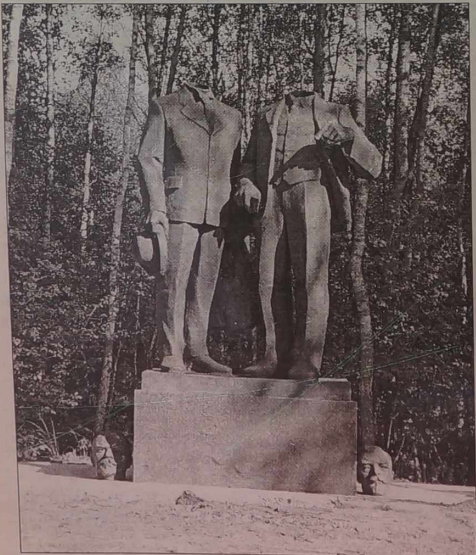
## Galdikas - nędznik

Zapytaliśmy dyrektora parku, co sądzi o parlamentarzystach, którzy przeszkadzają mu w realizacji budowy parku.

"Cóż mogę powiedzieć o tych nędznych ludziach - innego wyrazu znaleźć nie umiem - odpowiedział Malinauskas. - Szkoda tych ludzi, pana Patackasa, pana Galdikasa (były minister zdrowia - przyp. autor). Nie wiem, gdzie



"Wierzę, że naród wygra walkę z wiatrakami" - twierdzi Vilimas Malinauskas, założyciel parku rzeźb okresu sowieckiego



Lenin i Kapsukas - przynajmniej tu ich ścigo



W parku praca wre jak w ulu

wyrobić własne zdanie w kwestii "muzeum sowieckiego"

# z wiatrakami"

musiałyby się znajdować osoby z taką mentalnością, ale jedno jest wiadome - nie w Sejmie. Jeśli Sejm publicznie oświadcza, iż wysadzi w powietrze ten park, jeśli w nocy do mnie dzwonią i grożą, że rozprawią się ze mną i moimi dziećmi, co mogę o tych ludziach powiedzieć? Wystarczy jednego Galdikasa z jego reformą ochrony zdrowia, aby zniweczyć wszystkie zamiary. Ile na jego sumieniu istnień ludzkich, które poginęły przez tę reformę "lekarstwowa" - oburzał się Malinauskas.

## Ludzie chcą to oglądać

W parku jest pełno zwiedzających, mimo że oficjalnie ekspozycja nie została otwarta. "Nie wiem, jak ich powstrzymać. Przyjeżdżają odzienne, z całej Litwy i całego świata. Na weekend wszyscy członkowie mojej rodziny biorą "na siebie" po wycieczce, ale nawet wtedy nie dajemy rady oprowadzić wszystkich chętnych".

Realizacja projektu już pochłonęła ponad 1 mln 200 tys. litów. Planuje się, że ogółem potrzeba będzie około 3 mln litów. "Oficjalne otwarcie planujemy na wiosnę przyszłego roku, ale pod jednym warunkiem - jeżeli pozwolą nam pracować. Niestety, na razie tocymy "walkę z wiatrakami" - powiedział Malinauskas.

## Powrót do komunizmu

Pakujemy się (w szóstkę) do eleganckiego jeepa gospodarza parku i ruszamy na oględziny. Wokół piękny las i ...komunizm.



"Mefistofel" Stalin - tylko brak mu rogów - mówił Malinauskas

Stoją ci, którym jeszcze niedawno wielu z nas całowało stopy. Karol Marks z Możejek, Dzierżyński z Wilna. Po lewej stronie - kombinacja: założyciel państwa radzieckiego Włodzimierz Lenin i sowieckiej republiki litewskiej Vincas Mickevičius-Kapsukas. Dalej - Lenin z Kowna. Przejeżdżamy, według Malinauskasa, obok "jednego z największych

przestępców na Litwie", dowódcy 16 dywizji litewskiej Baltuša-Zemaitisa - "Oznajmił on Stalinowi, że 16 dywizja jest gotowa do boju z Niemcami, chociaż na 2 żołnierzy miała ona 1 karabin i 5 nabojów. Po pierwszych atakach, z 10 tysięcy żołnierzy zginęło 7 tysięcy".

Pomnik Dzierżyńskiego z Druskiennik, komunard litewski, Zigmās Angarietis z Wilna, były sekretarz CK KP Litwy Preikšas z Szawel. Obok "towarzyszy" pracą wre jak w ulu - spycharki, traktory, pracownicy - przygotowują teren do użytku.

## "Panienska" Melnikaitė

Podjeżdżamy do monumentalnego pomnika partyzantki sowieckiej Marytė Melnikaitė - "Jeździłem do jej rodzinnej wsi. Ludzie ją pamiętający opowiadali, że była to "brudna" i "mokra" dziewczyna. Dzisiaj takich są tysiące. Wystarczy zapłacić 120 Lt. za godzinę. Podczas kolejnej swojej schadzki z białoruskim partyzantem, przyłapał ją litewski ruch oporu i rozstrzelał. Sowietci postawili jej "za to" pomnik" - śmieje się Malinauskas. Obok - carski oficer Uborevičius, który przeszedł na służbę do sowietów, Sniečkus, komunard Rapolas Čarnas, wielu, wielu innych "krasných".

## Być muszą

Kończymy półgodzinną podróż. Wpisujemy się do księgi życzeń dyrektora parku. Każdy z nas jest przekonany, że to muzeum jest potrzebne. Dla młodzieży - aby nie tylko o nich czytała, ale też i widziała tych bandytów, dla starszego pokolenia - aby przynajmniej miało możliwość te pomniki oglądać.

Paweł Kobak

Fot. Marian Paluszkiewicz

## Co Pan(i) sądzi o projekcie utworzenia muzeum pomników z czasów sowieckich?

### Minister kultury Arūnas Bėkšta

Nie widzę powodu, co mogłoby wywołać taką reakcję niektórych ludzi, a nawet posłów, by nie było parku rzeźb. Moim zdaniem, jest to sytuacja wielce wyolbrzymiona.



### Algimantas Maknys - mer Druskiennik (konserwatysta)

Na posiedzeniu naszej partii głosowałem "za". Nie mam nic przeciwko.

### Alдона Mackevičienė (Druskienniki)

Na pomysł utworzenia muzeum zareagowałam normalnie. Jeżeli komuś to jest potrzebne, to niech sobie będzie.



### Algirdas Baliulis (Druskienniki)

Nie uważam, że jest to dobry pomysł. Bardzo wielu Litwinów ucierpiało w owym okresie i takie muzeum nie jest rzeczą stosowną. Takich miejsc nie powinno być.



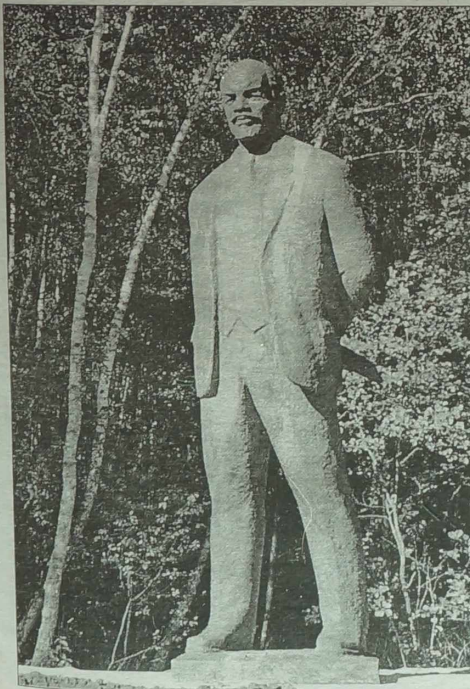
### Halina Okoń, Stanisława Rozmołowska (Zduńska Wola, Polska)

Ekspozycje tych pomników jest po prostu ciekawostką turystyczną. Na tym się robi interes. Jeżeli ktoś nie chce tego oglądać, to przecie nie musi tam jechać. Natomiast, kto chce zapoznać się ze sztuką okresu socjalizmu realistycznego, będzie miał to możliwość.

### Agnieszka Iwancowa (Druskienniki)

To jest nasza historia. I to, że takie muzeum ma powstać, jest rzeczą normalną.

Rozmawiała  
Bożena Markowicz  
Fot. Marian Paluszkiewicz,  
Zbigniew Markowicz



Oby nigdy stąd nie wyszedł

Od blisko dwóch tysięcy lat, odkąd zbudowany został słynny Łuk Tytusa, żaden szanujący się Żyd, przynajmniej rzymski, pod nim nie przejdzie...

# “Nie przejdź pod Łukiem Tytusa”

Najważniejszy spacer w powieści “Quo vadis” Henryka Sienkiewicza to wędrowka Petroniusza i Winicjusza przez Forum Romanum w drodze do tzw. Vicus Patricius. Forum Romanum takie, jakie Sienkiewicz zwiędzał w czasie swoich pobytów w Rzymie, niczym właściwie nie różniło się od obecnego - było zbiorem bezładnie rozrzuconych kamieni. Podobnie - było tym samym w czasach jeszcze wcześniejszych, kiedy zwiędzał je studiujący wtedy w Rzymie Maciej Kazimierz Sarbiewski - cała strefa Forum Romanum była wówczas wielkim pastwiskiem dla bydła...

Usytuowane w dolinie pomiędzy Pałacem, Kapitołem i Eskwilinem, Forum Romanum było przez wiele stuleci miejscem, na którym skupiała się rozległa działalność Rzymian, dlatego właśnie tutaj były usytuowane najważniejsze gmachy użyteczności publicznej. Do najlepiej zachowanych po dzień dzisiejszy zabytków Forum należy trójprzelotowy Łuk Septymianusa Sewera, wzniesiony w 203 r. n. e., pokryty reliefami ilustrującymi rzymskie zwycięstwa nad Partiami. Dalej - żyła dawna Kuria, gmach będący miejscem zgromadzeń senatu, obok - ruiny bazyliki Aemilia, zbudowanej w czasach Republiki. Bliżej Kapitola widnieją Świątynia Saturna z opistołu granitowymi kolumnami jońskimi (497 r. przed n. e.), dalej Świątynia Wespazjana i in. U stóp Pałacy znajdują się wysokie kolumny korynckie - to resztki Świątyni Kastora i Polluksa (484 r. przed n. e.), Świątyni Westy, Dom Westalek (Wescie poświęcony był Święty Ogień, którego dziedzicze wstętki były strażniczkami). Jeszcze dalej - Świątynia Antonina i Faustyny, zadekorykowana przez senat cesarzowi Antoninowi Piusowi i jego żonie Faustynie (II w. n. e.)...

U kręca via Sacra (ulicy przecinającej całe Forum), na wprost Świątyni Antonina i Faustyny widnieją pozostałości podium Świątyni Julusza Cezara ze słynnym Łukiem Tytusa w tle. Łuk (Brama) zbudowano pod koniec I w. n. e. dla uczczenia zwycięstw Tytusa nad Judyżyczkami.

## Jarosław Iwaszkiewicz poetyckie spotkanie z Cesarzem i Jego Łukiem

Pod Łuk Tytusa trafiało mnóstwo polskich poetów, pisarzy. Pisał o nim: Leo Belmont, Jerzy

Braun, Edward Ligocki, Janusz St. Pasięrb, Karol Rozenfeld, Stefan Zeroski, Teofil Lenartowicz i inni. W grupie “innych” warto wyodrębnić: Jarosława Iwaszkiewicza, Aleksandra Wata i Romana Brandstaettera.

Po pobycie w Rzymie w 1924 roku, Jarosław Iwaszkiewicz rok później napisał wiersz pt. “Do Tytusa”, w którym przedstawił mit askawego władcy. Temat wiersza - to pochwała Tytusa jako miłośnika pokoku.

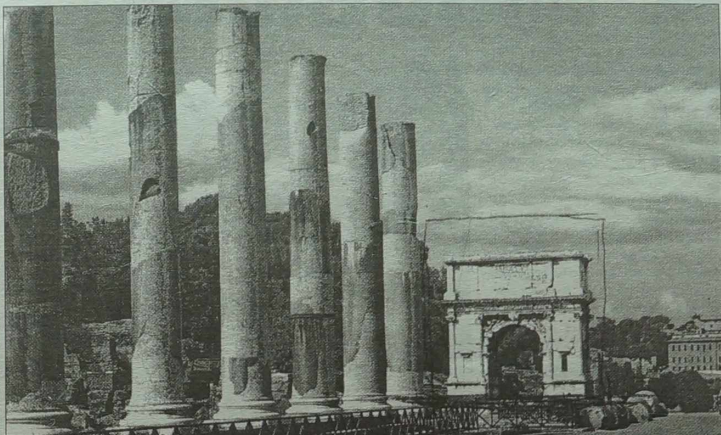
Patrząc na relief z Łuku, poeta (albo “ktoś”) chciałby zatrzymać w pamięci wrytą w nim scenę triumfu.

*Nie uleć, orłowi podobny,  
na łono Kwirynusa,  
gdyż i tu na ziemi  
jesteś bogom  
równy i lada dzień  
postać twą z brązu  
postawią na niebotycznym  
Kapitolu wierni twoi  
żołnierze - pastuszkowie.*

“W piśmiennictwie polskim na temat Rzymu, od XVIII w. do dziś znaczące, choć wciąż słabo rozpoznane miejsce zajmuje postać Tytusa Flawiusza Wespazjana i dedykowany mu łuk triumfalny z rzymskiego Forum Romanum. Jako pogromca Judei w 70 r. po Chrystusie, burzyciel Jeruzolimy i Świątyni, Tytus kładzie kres państwowości żydowskiej, przyczynia się do rozproszenia Żydów w diasporze, a także bezwiednie otwiera chrześcijaństwu drogę do stolicy Imperium. Dla takich to czynów, czynony przez współczesnych i potomnych aż do schyłku XVIII w. jako władca askawy, przez Żydów zaś znienawidzony jako złoceńca, zostaje ów cesarz wprowadzony do literatury jeszcze przez autorów starszych, stając się na przestrzeni już prawie dwóch tysięcy lat symbolizującym zwornikiem tego wiatku europejskiego dziedzictwa, który wyrasta z dziejowych następstw roku 70, jakże brzemiennej dla trzech cywilizacji: rzymskiej, żydowskiej i chrześcijańskiej” - pisze polski współczesny badacz literacki (Toruń) Bogdan Burdziej.

## Aleksander Wat: “Splunąłem nagłą ogarnięty nienawiścią”

Równo 50 lat temu, w 1949 roku, w Rzymie swoje poetyckie przeżycia na Forum Romanum u stóp Tytusowej Bramy wyraził w



Słynny Łuk Tytusa

swoim wierszu z dyptyku “Na melodie hebrajskie” Aleksander Wat. W pięćdziesiątym roku swego życia, “wyszedłszy jako dziecko o imieniu Aleksander Elias Chwat z getta rodzinnego domu i żydowskiej Warszawy, przez asymilację do polskości i kosmopolityzmu, przez religijny indyferentyzm oraz wyznawany, a potem odrzucony komunizm, a potem radzieckie więzienia, gdzie zbliżył się do chrześcijaństwa - doszedł o to do miejsca, w którym przed wiekami skrzyżowały się drogi wielkiej historii, a teraz także nieoczekiwanie ścieżki jego własnego losu”.

“W Rzymie - pisze Tomasz Venclova - jak nigdy dotąd stanął Wat twarzą w twarz z problemem swego żydostwa. Znalazłszy się przed Bramą Tytusa na Forum Romanum, doświadczył potężnego, wstrząsającego kryzysu duchowego. Było to doznanie o tak wielkim osobistym znaczeniu, że wracał doń trzykrotnie, za każdym razem w różnej formie. Najpierw opisał je w liście do Oli (z 29 września 1949), potem powtórzył w pierwszym wierszu z cyklu “Na melodie hebrajskie” (...), wreszcie umieścił w “Moralich”. Tę trzecią wersję autor uznaje bodaj za “najwymowniejszą”.

W “Moralich” Aleksander Wat zostawił komentarz do wiersza o Łuku Tytusa:

*Mając przejść Bramę Tytusa,  
której piękno z dalszej odległości  
(...) wstrząsnęło moim sercem -*

*zaparłem się w ziemię jak osioł i;  
o, barbarzyńca! - splunąłem nagłą  
ogarnięty nienawiścią. Dopiero w  
chwili następnej przyjrzałem się  
wewnętrznej plaskorzeźbie, na której  
przodkowie moi skuci kajdanami,  
pędzeni w niewolę niosąc me-  
nore jerozolimską, a wśród nich, jed-  
na z pierwszych, twarz mojego  
ojca!... czułem wprost fizycznie, jak  
nienawiść, która wybuchła przed  
chwilą spontanicznie, rozlewała się  
po mnie już bez przeszkód pod  
warstewką skóry, może nawet za-  
barwiają ją swoim kolorem? A chcia-  
łem, bardzo chciałem przejść przez  
Bramę Tytusa. Potem dowiedziałem  
się, że nigdy jeszcze, od paru  
tysięcy lat, żaden Żyd (przynaj-  
mniej rzymski, a byli wśród nich  
ludzie najwściebniejsi) nie przeszedł  
tędy - natomiast w dniu ogłoszenia  
Państwa Izraelskiego Żydzi  
rzymscy przeciągnęli manifestacje  
członne, tłumnie, z muzyką, w rado-  
ści i triumfie. Tak wybuch ałtawim  
w człowieku, choćby najbardziej  
wynarodowionym na pozór, wy-  
zbytym uczuć narodowych, najbar-  
dziej kosmopolitycznym.*

## Roman Brandstaetter: “A nie zmógł cię nawet miecz Tytusa, Judeo”

Znany polski poeta, pisarz, znakomity interpretator Biblii, Roman Brandstaetter pisał w 1933 r. w swoim “Hymnie”:

*Upadł Rzym  
I w prochu legły  
roty romańskich kohort,  
A nie zmógł cię nawet  
miecz Tytusa,  
Judeo, która  
wiecznie trwasz!*

Po wojnie, jako pracownik Ambasady Polskiej w Rzymie, usytuowanej w pobliżu Łuku Tytusa, przebywał tu Brandstaetter przez kilka lat. Literackie ślady przebywania z monentem pojawiają się w jego twórczości dopiero kilkanaście lat później. W opublikowanej w 1960 roku “Modlitwie rzymskiej” napisze:

*Codziennie mijam  
lamentujących niewolników  
Pod Łukiem Tytusa.*

*Codziennie słyszę zawodzenie  
Ogryzionych kości  
w Colosseum.*

A nieco później w “Łuku Tytusa”:

*Ty nigdy tutaj nie byłaś.  
Mimo to, idąc pod łukiem Ty-  
tusa,  
Dostrzegłem twoje ślady  
Na zgniecionej trawie.*

## Żydzi w obrządku rytualnym w 1999

Dzisiaj przewodnik oprowadzający polskie wycieczki po Wiecznym Mieście, wskazując na ten Łuk, nie omissza także pokazać turystom synagog oraz żydowska szkołę w Rzymie.

Italskich Żydów można spotkać prawie w każdym włoskim mieście. Nawet w liczącej zaledwie 68 tysięcy mieszkańców Wenecji, gdzie obserwowaliśmy ich w jakimś dziwnym obrządku, którego nikt z nas, blisko 50-osobowej grupy (a byli tu także historycy, konserwatorzy i specje od ludoznawstwa) nie potrafił objaśnić. Przystojni, w większości młodzi Żydzi, w rytualnych strojach, z głosem, radośnym okrzykiem (unisono) wyśpiewkiwali z waskich tu uliczki i przebiegłszy około 100 metrów w stronę Placu Św. Marka, wracali z powrotem, po czym rytuał powtarzali da capo...

W Rzymie można też spotkać rodaków, przeważnie z centralnej Polski, osiadłych tu wcześniej, bądź w latach ostatnich. Spotykają się w Rzymie w “Domu Polskim” (w pobliżu Placu Św. Piotra). Tam to usłyszałam, jak pewien młody człowiek zwracał się po polsku do matki: “Mamucio, czas już na sjeściści”.

Na sjeściści rzeczywiście było już czas, a trwa ona we Włoszech od przedpołudnia aż do wieczora. Tyle właśnie godzin mają Włosi “przerwy obiadowej”, a to z powodu stałych, dokuczliwych upałów; pracują z rana i wieczorem (szkoda, że tego lata w Litwie nikt nie przejął ich doświadczenia).

Czas już na sjeści i niżej podpisanej, czyli na zamknięcie włoskiego rozdzielki pod znakiem Łuku Tytusa. Do Henryka Sienkiewicza w Rzymie i jego słynnej powieści wrócić przy innej okazji.

Rzym - Wilno

Ahvida A. Bajor  
Fot. autorka



Żydzi spełniający obrządek rytualny na jednej z weneckich ulic



## Polska

### Tragedia w Owadowie

Pięć osób z jednej rodziny zginęło na miejscu, a szósta przebywa w szpitalu po tym, gdy na traktor z przyczepą najeżdżał pociąg na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Owadowie (gm. Jastrzębia, pow. Radom).

Do tragedii doszło we wtorek w południe, gdy traktor z przyczepą wyładowaną sianem wjechał wprost pod pociąg. Śmierć ponieśli znajdujący się na ciągniku i przyczepie członkowie jednej rodziny: 35-letnia matka i 39-letni ojciec oraz troje ich dzieci w wieku 4, 6 i 11 lat. 7-letnie dziecko zostało w ciężkim stanie odwiezione do szpitala.

### Likwidowanie zaszczości

Obywatel rosyjski ubiegający się o polskie obywatelstwo nie musi już starać się o zezwolenie władz Rosji. We wtorek Polska i Rosja podpisały umowę o uchyleniu konwencji z 1965 roku w sprawie zapobiegania podwójnemu obywatelstwu.

„Likwidujemy zaszczość, która nie pozwalała na uzyskanie obywatelstwa bez zgody drugiego kraju” - powiedział dyrektor departamentu konsularnego w polskim MSZ Andrzej Kremer.

Protokół znosi praktykę, zgodnie z którą osoby występujące o przyznanie nowego obywatelstwa musiały przedstawiać władzom swej drugiej ojczyzny odpowiednie zezwolenie wystawione przez władze kraju pochodzenia.

### ARP kupi Beryle

Agencja Rozwoju Przemysłu kupi od rodzimskiego „Łuczniaka” 5 tys. karabinków Beryl, które później od Agencji wykupi Ministerstwo Obrony.

„Ponieważ w tegorocznym budżecie MON nie ma pieniędzy na zakup Beryli, Agencja kredytowa nam zakup te broni na bardzo korzystnych dla nas i zakładu warunkach finansowych” - powiedział rzecznik MON ppłk Eugeniusz Mleczak. W latach 2000-01, kiedy potrzebne pieniądze znajdują się w budżecie resortu, MON spłaci kredyt Agencji. „Dzięki temu wszystko szybko - do końca pierwszego kwartału przyszłego roku - otrzymamy dobrą broń” - dodał Mleczak.

Taka transakcja była dotychczas niemożliwa, ponieważ Agencja nie miała koncesji na handel bronią. Zgodę na obrót specjalny ARP otrzymała w ubiegły piątek. Łączna wartość zakupu wyniesie ok. 24 mln zł.

### Tramwaje strajkują

Od rana we wtorek w Szczecinie strajkuje Miejski Zakład Komunikacji. Na trasę nie wjechał żaden tramwaj.

Do protestu przyłączyły się także dwa miejskie wysypiska śmieci. Strajk zapowiada też Zakład Wodociągów i Kanalizacji.

Związkowcy z zakładów komunalnych po ponad dwumiesięcznych negocjacjach z Zarządem Miasta nie doszli do porozumienia w sprawach finansowych i socjalnych. Domagali się pakietu socjalnego dla restrukturyzowanych zakładów i podwyżek.

### Poprawienie stosunków

## Premier Rosji w Waszyngtonie

Premier Rosji Siergiej Stiepaszyn przybył w poniedziałek wieczorem z Seattle, gdzie m.in. gościł w zakładach Beoinga, na rozmowach politycznych do Waszyngtonu.

We wtorek szef rosyjskiego rządu spotkał się z prezydentem Bilem Clintonem, wiceprezydentem Al Gorem i przywódcami Kongresu USA. Jeszcze przed odlotem do USA Stiepaszyn oświadczył, że głównym celem wizyty będzie poprawienie rosyjsko-amerykańskich stosunków politycznych i gospodarczych.

Czerwony Krzyż prosi o pomoc dla uchodźców

## Jeszcze 80 mln USD

Międzynarodowy Czerwony Krzyż zaapelował w poniedziałek o dodatkowe 120 milionów franków szwajcarskich (80 mln dolarów), by przed zimą można było pomóc bałkańskim uchodźcom.

Zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Czerwonego Krzyża, Martin Faller, powiedział na konferencji prasowej, że organizacja zamierza udzielić pomocy 1,2 mln osób w Kosowie,

Serbii (właściwej), Czarnogórze, Albanii i Macedonii.

Najbardziej potrzebujący to przede wszystkim albańscy uchodźcy, powracający z wygnania do Kosowa i znajdujący swoje domy zrujnowane. Czerwony Krzyż chce także pomagać tym spośród uchodźców, którzy pozostali w Albanii i Macedonii oraz Serbom i Cyganom uciekającym z Kosowa przed zemstą Albańczyków.

Jelcyn zakończył urlop i podjął pracę

## Gospodarz wrócił na Kreml

Prezydent Rosji Borys Jelcyn we wtorek zakończył urlop i wczesnie rano przybył na Kreml, gdzie weźmie udział w serii roboczych spotkań - podaje rosyjska agencja prasowa ITAR-TASS.

Jelcyn przebywał na urlopie od 12 lipca - jeszcze w poniedziałek w Moskwie informowano, iż po prze-

jęciu serii badań lekarskich szef państwa przedłużał odpoczynek.

Rzecznik Kremla Dmitrij Jakuskin podał w poniedziałek, że Jelcyn przedłużył swój dwutygodniowy urlop o kolejny tydzień, jednak we wtorek odbędzie kilka „roboczych spotkań”. Nie sprzecyżował jednak, z kim spotka się prezydent i gdzie.

Zamieszki w obozie nielegalnych imigrantów

## Bunt Chińczyków

W nocy z poniedziałku na wtorek po raz drugi w tym tygodniu na północnym zachodzie Australii doszło do buntu w obozie dla nielegalnych imigrantów.

26 mieszkańców obozu - głównie Chińczyków - sterroryzowało strażników i sforsowało znajdujące się pod napięciem ogrodzenie obozu w Port Hedland. Dzień wcześniej z tego samego obozu uciekły 34 osoby - po kilku godzinach australijska policja schwytała 22 uciekinierów, w większości także Chińczyków.

W obozie, znajdującym się w odległości 3600 km od Sydney, znajdują się nielegalni imigranci z państw Azji, przybywający do Australii drogą morską. Jak twierdzą strażnicy, do kolejnych buntów mieszkańców doszło tu w związku z brakiem papierosów a także - żądaniaiami mieszkańców ws. udzielenia im takich rozrywek jak wybór kaset wideo z najnowszymi filmami. Miejsce władze zaprzeczają, jakoby u podstaw buntu leżał lęk przed deportacją.



Serbska opozycja domaga się ustąpienia prezydenta kraju Slobodana Miloszevicia. Do demonstracji, zorganizowanej przez koalicję serbskiej opozycji „Alians na rzecz zmiany”, doszło w mieście Sabak, około 80 km na południowy zachód od stolicy Serbii - Belgradu. Fot. EPA - ELTA

W Czeczenii uwolniono sześciu żołnierzy z rąk porwaczy —

## Bez okupu i wymiany

Rosyjskie siły bezpieczeństwa uwolniły we wtorek żołnierzy przetrzymywanych przez porwaczy w Czeczenii - podaje agencja informacyjna Interfax.

Zakładników uwolniono w trakcie „operacji specjalnej”, bez żadnego „okupu czy wymia-

ny” - podała agencja, cytując słowa przedstawicieli policji z sąsiadującej z Czeczenią autonomicznej republiki Inguskiej.

Żołnierze zostali porwani przez nieznaną przestępców z Czeczenii we Władykaukazie na południu Ingusztii, niedaleko od granicy z Czeczenią.

USA, Japonia i Korea Południowa ostrzegają Phienian

## Przeciwko próbom raketowym

Stany Zjednoczone, Japonia i Korea Południowa ostrzegły we wtorek Koreę Północną przed „poważnymi konsekwencjami” przeprowadzenia próby ewentualnej kolejnej próby raketowej.

USA, Japonia i Korea Południowa uczestniczą w odbywającym się obecnie w Singapurze spotkaniu 10 państw Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) i 12

państw tzw. partnerów dialogu tej organizacji, w tym m.in. USA, Rosji, Japonii, Chin i Indii.

USA, Japonia i Korea Południowa ostrzegły jednocześnie, że nowa północnokoreańska próba raketowa może mieć niezwykle poważne skutki. Phienian jesienią ubiegłego roku przeprowadził próbę z rakiety średniego zasięgu. Jeden z członków rakiety przeleciał nad północnym krańcem Japonii. Wywołało to olbrzymie wzburzenie nie tylko Tokio, lecz także w Stanach Zjednoczonych i Korei Południowej.

Kolizja dwóch frachtowców u tureckich wybrzeży

## Mgła - przyczyną

U tureckich wybrzeży w nocy z poniedziałku na wtorek zderzyły się dwa frachtowce - grecki i turecki.

Grecka jednostka natychmiast zatona; dwóch członków załogi uznano za zaginionych. Grecki frachtowiec „Pel Mariner”, przewożący puste kontenery z Iraku do tureckiego portu Gemlik, z nieznaną przyczyną uderzył w turecki statek „Pel Ranger” - podały we wtorek rano tureckie media. Do wypadku doszło w gęstej mgle u wejścia do Cieśniny Dardanele. Na miejsce kolizji wysłano natychmiast okręty ratownicze - po kilku godzinach niemal cudem udało się uratować dziesięciu członków załogi zatopionej jednostki.



30 lipca w Sarajewie odbędzie się spotkanie przywódców państw NATO i UE w sprawie uregulowania kryzysu bałkańskiego. Żołnierze armii bośniackiej (na zdjęciu) przygotowują gmach olimpijski „Zetra Hall” do zbliżającego się spotkania na szczyście. Fot. EPA - ELTA

Na podstawie doniesień PAP przygotował Paweł Kobak

Pływackie mistrzostwa Europy w Stambule

# Gimbutis awansował do półfinału

Reprezentant Litwy Rolandas Gimbutis (na zdjęciu) - mistrz Europy wśród juniorów - awansował do 1/2 finału wyścigu na 100 m stylem dowolnym podczas pływackich mistrzostw Europy uzyskując cztertnasty czas eliminacji - 50,93 sek.

Minvydas Pakevičius na tym dystansie uzyskał wśród 42 zawodników 20 rezultat - 51,33 sek.

Najlepszy wynik na 100 m stylem dowolnym w klasyfikacjach uzyskał Holender Pieter van den Hoogenband - 49,50 sek., który na koniec ma już złoty medal wywalczony w sztafecie 4x100 m st. dow. Multimedalista mistrzostw świata i olimpijski Aleksander Popow wygrał ostatnią serię kwalifikacji (49,86 sek.), ale mu to dało dopiero trzeci czas.

Do tej konkurencji w Stambule zgłosiła się rekordowa liczba zawodników, bo aż 42. Polak Bartosz Kizierowski w klasyfikacjach z wynikiem 50,08 sek. był piąty i przy okazji wyrównał własny rekord

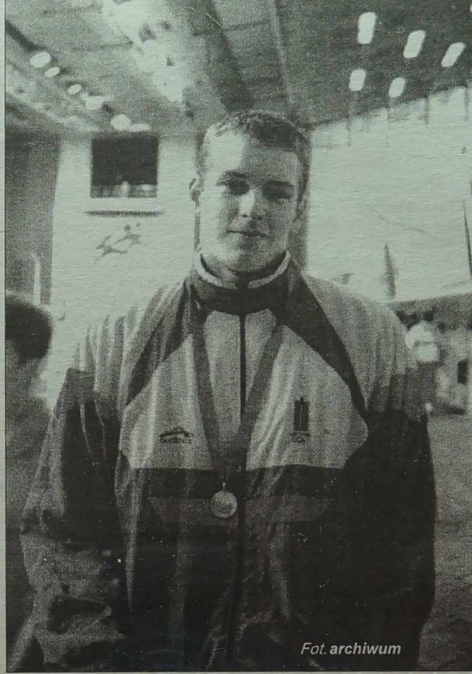
Polski ustanowiony przed rokiem w Oświęcimiu.

„W eliminacjach starałem się jak najmniej zmęczyć. Trzymałem się Hoogenbanda, który dyktował dobre tempo. W półfinałach postaram się popłynąć w granicach 49,7-49,8 sek.” - powiedział Kizierowski.

Gdyby tak się stało, zostałyby on pierwszym Polakiem, który ten dystans popłynąłby krablem poniżej 50 sek.

Półfinały pływackich ME w Stambule z udziałem reprezentantów Polski odbędą się już po raz piąty. We wtorek do grona półfinalistów „biało-czerwonych” dołączyła też Alicja Pęczak, uzyskując czwarty czas eliminacji - 1.10,82 sek. na dystansie 100 m st. klasycyzm. Pęczak startowała w drugiej przedostatniej serii, w której przegrała tylko ze Szwedką Marią Ostling. Eliminacje wygrała broniąca tytułu Węgierka Agnes Kovacs (1.09,31).

Reprezentantkę Litwy Ditę Želviene wśród 39 startujących sklasyfikowano na 22-23 miejsce.



Fot. archiwum

Złoty medal w w skokach synchronicznych z wieży zdobyli wczoraj Niemcy Jan Hempel oraz Heiko Meyer.

1. Jan Hempel, Heiko Meyer (Niemcy) 320,46 pkt
2. Władimir Timoszyn, Igor Łukaszyń (Rosja) 318,39
3. Leon Taylor, Peter Waterfield (W. Brytania) 295,44
4. Massimiliano Mazzucchi, Claudio Leone (Włochy) 259,26
5. Frederic Pierre, Gilles Emptoz-Lacote (Francja) 257,82
6. Roman Wołodkow, Aleksander Skripnik (Ukraina) 240,18

## Sprintem

■ Meksyk pokonał Arabię Saudyjską 5:1 (3:0), a Bolivia zremisowała z Egiptem 2:2 (2:1) w niedzielnych meczach piłkarskiego Pucharu Konfederacji, które odbyły się w mieście Meksyk.

■ Bartosz Mikos jako jedyny Polak awansował do 1/16 finału liczących mistrzostw świata w Riom. W 1/16 odpada Iwona Dzięcioł, która przegrała z Yang Jianping (CHRL) 150:156. Łęczniczka Drukarza Warszawa zdobyła dla Polski miejsce w turnieju Igrzysk 27. Olimpiady w Sydney, podobnie jak kobieta drużyna.

■ Polka Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok) wygrała konkurs pchnięcia kulą podczas mityngu lekkoatletycznego IAAF (2. kategorii) w Linzu.

■ Dwa brązowe medale zdobyli reprezentanci Polski w strzeleckich mistrzostwach Europy w pistolecie szybkostrzelnym juniorów w Merignac w pobliżu Bordeaux.

■ Piłkarze Fiorentiny wygrali w amerykańskiej miejscowości East Rutherford turniej Gotham Cup, zwyciężając w finale Aston Villę 4:0 (2:0). W meczu o trzecie miejsce Panathinaikos Ateny pokonał Ajax Amsterdam 3:2.

■ Cztery medale mistrzostw Europy w trójboju nowoczesnym przyniósł do kraju polska ekipa z hiszpańskiego Sant Boi (k. Barcelony). „Złoto” wywalczyła Katarzyna Wójcik (UKS „48” Częstochowa) oraz drużyna dziewcząt.

## Utah po raz drugi

Drużyna Polek Małgorzaty Dydek i Krystyny Szymańskiej-Lary, Utah odniosła drugie z rzędu zwycięstwo. Koszykarki Starz pokonały na własnym parkiecie Washington Mystics 73:61 (31:32).

Zwycięstwo nad rywalkami z Waszyngtonu było siódmą wygraną Utah w tegorocznych rozgrywkach ligi WNBA. Pomimo to, za wodniczki Starz zajmują ostatnie miejsce w tabeli Konferencji Zachodniej.

Małgorzata Dydek grała w meczu przez 20 minut, zdobyła 9 pkt., zebrała pięć piłek (wszystkie w obronie), miała cztery asysty i trzy błoki.

Po dłuższej nieobecności na parkiet w Salt Lake City wybiegła także druga z Polek, Krystyna Szymańska-Lara. Zagrała 10 minut i zdobyła 3 pkt., miała także trzy asysty i jedną zbiórkę.

Gwiazdą wygranego przez Utah meczu była Natalie Williams. Zdobyła 23 pkt. (i miała siedem zbiórek), pomimo że grała niespełna 25 min., ze względu na dożnaną w pierwszej części meczu kontuzję prawej stopy. Williams powróciła na parkiet w drugiej części meczu i zdobyła kluczowe punkty, dając zespołowi Starz wysokie prowadzenie (62:44) na 6,44 s przed końcem spotkania.

„Natalie grała tak dobrze jak zawsze, nawet nie zauważyłam, że doznała bolesnej kontuzji - powiedziała o skrzydłowej Utah koszykarka drużyny z Waszyngtonu, Nikki McCray. - Ona jest prawdziwą profesjonalistką - dodała obrończyni tej drużyny”.

Najwięcej punktów dla Waszyngtonu zdobyły Nikki McCray 19 i Chamique Holdscaw 11. Obok Williams najwięcej punktów do Utah rzuciła Adrienne Goodson - 15.

Pływanie długodystansowe

## W Elblągu pobito rekord

W poniedziałek w Elblągu sukcesem zakończyła się próba ustanowienia rekordu w pływaniu długodystansowym. Sześćdziesięciu pływaków, w tym dwie kobiety, przez 24 godziny przepłynęło ponad 85 km.

Jak poinformował Zenon Mizerski, sędzia zawodów, pływacy przepłynęli 85 km i 910 m. Jest to jeszcze wynik nieoficjalny. Próba bicia rekordu rozpoczęła się w niedzielę o godz. 8.00 i odbyła się na pływalni miejskiej długości 400 metrów, a szerokości 150 metrów. Jest to jeden z największych odkrytych basenów w Europie.

Pływacy do zawodów przygotowali się przez rok. Wystartowało czterech elblążan - Marcin Trudnowski, Krzysztof Wyzlic, Magda Gąska, Konrad Bołeki oraz dwoje mieszkańców Leszna - Anna Tomczak i Jacek Juszkowiak.

Pierwsza w niedzielę rano wystartowała Anna Tomczak. Każdy w sztafecie pływał przez godzinę. Rekord ten zostanie zgłoszony do Polskiego Związku Pływackiego, aby mógł zostać uznany za oficjalny. Cztery lata temu żeńska sztafeta prowadzona przez Teresę Zarzezańską przepłynęła w Morzu Bałtyckim 74 km. Wynik pływaków w Elblągu jest więc o 10 km lepszy.

## Ranking UCI

Na pierwszym miejscu zostały sklasyfikowane litewskie kolarki w rankingu Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI).

W najnowszym rankingu reprezentantki Litwy zdetronizowały Niemkę (1255 pkt) i fotel liderkę objęły z dorobkiem 1260 punktów. Trzecią lokatę utrzymały zawodniczki Austrii - 874 punkty.

W klasyfikacji kolarzy prowadzenie utrzymali Włosi - 12886 punktów. Z kolei Belgowie zajmowaną poprzednio drugą lokatę „wymienili” na trzecią ustępując ją Hiszpanom.

Jednomiejscowy awans w rankingu zaliczyli kolarze Litwy (1089 pkt) zamieniając miejsce 24 na 23.

### Kobiety:

1. (2) Litwa - 1260
2. (1) Niemcy - 1255
3. (3) Austria - 874
4. (4) Włochy - 863
5. (5) Holandia - 644

### Mężczyźni:

1. (1) Włochy - 12886
2. (3) Hiszpania - 10147
3. (2) Belgia - 9026
4. (4) Francja - 7644...
12. (18) Estonia - 2004
14. (15) Łotwa - 1674...
23. (24) Litwa - 1089

## Polonia Warszawa - Metz w półfinale Pucharu Intertoto

Piłkarze Polonii Warszawa spotkają się w meczu półfinałowym Pucharu Intertoto z francuską drużyną Metz. Pierwszy mecz odbędzie się w Metz 28 lipca, rewanż 4 sierpnia w Warszawie.

### Wyniki losowania: półfinały

- A. Rostielmasz Rostow (Rosja) - Juventus (Włochy)  
 B. Rennes (Francja) - Austria Wiedeń (Austria)  
 C. West Ham United (Anglia) - Heerenveen (Holandia)  
 D. MSV Duisburg (Niemcy) - Montpelier (Francja)  
 E. Trabzonspor (Turcja) - Hamburger SV (Niemcy)  
 F. Metz (Francja) - Polonia Warszawa

Pierwsze mecze 28 lipca, rewanż 4 sierpnia

Finály  
 Zwycięzca meczu D - zwycięzca meczu E  
 zwycięzca meczu A - zwycięzca meczu B  
 zwycięzca meczu C - zwycięzca meczu F

Pierwszy mecz 10 sierpnia, rewanż 24 sierpnia -  
 Zwycięzca finałów zdoła zdobyć awans do pierwszej rundy Pucharu UEFA.

Tragedia na jeziorze Okanagan

## Śmierć rosyjskiego hokeisty

22-letni rosyjski hokeista, Dmitrij Tiertsynzjny poniósł tragiczną śmierć na jeziorze Okanagan w Brytyjskiej Kolumbii (Kanada). Zginął w wyniku tragicznego wypadku.

Tiertsynzjny wraz z kilkoma kolegami udał się na przejażdżkę motorówką po jeziorze. W pewnym momencie stracił równowagę i wpadł do wody - pod lód. Został natychmiast wciągnięty przez kolegów na lódkę - niestety doznał wielu obrażeń, w tym głównie spowodowanych przez srubę, by można było uratować

mu życie. Zmarł w wyniku upływu krwi.

W poprzednim sezonie Tiertsynzjny zadebiutował w drużynie Philadelphia Flyers. Rozegrał 62 mecze jako obrońca, zdobył dwie bramki, asystował przy ośmiu. Do USA wyjechał w ubiegłym roku, jako zawodnik Traktora Czelabińsk.

Wraz z nim na lódce znajdowali się - Francis Belanger i Michał Czernow, zawodnicy klubu tzw. niższej ligi, Philadelphia Phantoms. Ich wysiłki uratowania poranionego Tiertsynzjnego - nie przyniosły powodzenia.

Na podstawie doniesień agencyjnych przygotował Andrzej Ratkiewicz

Zacmienie słońca

„Poganie” przeciwko hippisom

W brytyjskiej Kornwalii znawcy wierzeń pogańskich będą strzegli prehistorycznych zabytków w czasie pełnego zaćmienia słońca, przypadającego 11 sierpnia. Wyrazili na to zgodę miejscowe władze.

W obawie przed inwazją hippisów i tzw. „travellers’ów”, których do Kornwalii przyciąga to zacmienie - lokalne władze ze-

zwołyły wyznawcom rozmaitych wierzeń pogańskich na pełnienie roli strażników prehistorycznych zabytków. W zamian za tę koncesję, „poganie” - tacy jak np. druidzi - będą mogli na terenie prehistorycznych zabytków odprawiać swoje obrzędy, których centralnym elementem jest kult ziemi, słońca, księżycy i zjawisk zachodzących na niebie.

Nakuwał kobiety igłą, straszac wirusem HIV

Maniak na motorze

Tajlandzka policja szuka mężczyzny, który w stolicy kraju, Bangkoku, nakuwał igłą spacerujące kobiety, strasząc je wirusem HIV.

W ciągu minionego tygodnia na policję zgłosiło się co najmniej sześć kobiet, głównie nastolatek, twierdzących, że zostały zaatakowane przez mężczyznę na czerwonym motorze. Wbił on im w plecy igłę, krzycząc: „Teraz masz

AIDS”, po czym odjechał. „Ścigamy podejrzanego mężczyznę, ale jednocześnie prosimy spacerujące wzdłuż ulic kobiety o zachowanie ostrożności, szczególnie na widok czerwonego motoru” - powiedział mediom przedstawiciel policji. Dodał, że kilku ukłutych kobietom przeprowadzono już badania krwi. Do tej pory wyniki są jednak negatywne, co oznacza, że nie zostały zarażone wirusem HIV.

Rekordowa wygrana w totolotka - 20,9 mln marek

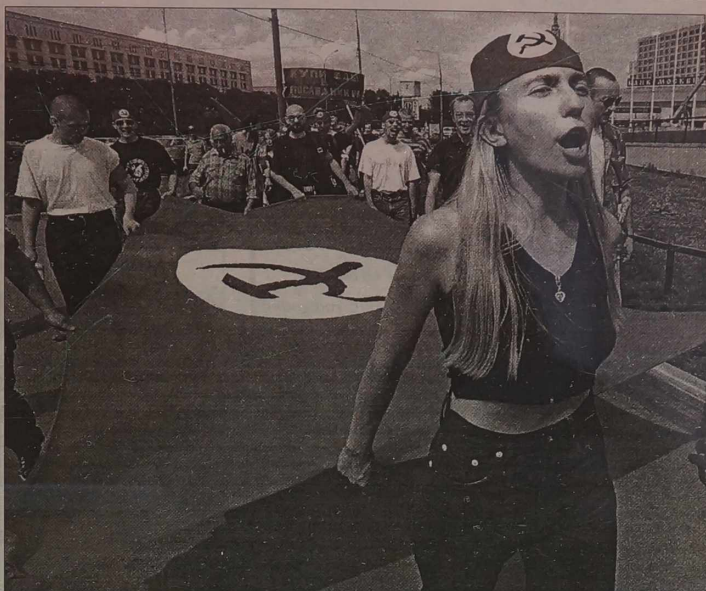
Cierpliwosć się opłaca

Typując w ubiegłym tygodniu trafnie siedem liczb rodziła ze Szezwaka-Holsztynu uzskała największą pojedynczą wygraną w dziejach niemieckiego totolotka - 20,9 mln marek.

Grający od 30 lat rodzice oraz ich troje dorosłych dzieci zakupili dwa kupon-y za łącznie 23 marki i na jednym z nich zakreślili właściwą kombinację. Ponadto w tym samym ciągueniatu sześć właściwych liczb wytypowało jeszcze

czterech grających. Ich premie będą znacznie niższe, ale też so-wite - po dwa miliony marek.

Największa dotychczasowa pojedyncza wygrana w niemieckim totolotku padła 17 grudnia 1994 roku, kiedy pewien mieszkaniec Hesji zainkasował 20,5 mln marek. Natomiast rekordową pulą w wysokości 42 mln marek musiasto się we wrześniu 1994 roku podzielić czterech szczęściarzy.



Członkowie rosyjskiej narodowej partii bolszewickiej, defilując ze swoją flagą ulicami Moskwy, obwiniają rząd o podwyżki cen żywności. Według protestujących, w ciągu ostatniego miesiąca ceny artykułów spożywczych wzrosły o 12%

Mafia czy partyzantka

Skład amunicji w przedszkolu

Kolumbijska policja odkryła duży skład amunicji, prawdopodobnie należącej do narkotykowych gangów bądź lewicowej partyzantki.

Paradoksalnie, magazyn znajdował się w przedszkolu w jednej z najbardziej ekskluzywnych dzielnic miasta Kolumbii. Policja została wezwana na miejsce przez jedną z pracownic przedszkola w celu zbadania przypadku drobnej kradzieży. W

czasie przeszukania okazało się, że na miejscu ukryte są skrzynie z amunicją. Aresztowano właścicielkę przedszkola Margaritę Rosę Cabal. Nie jest jasne, czy ukryta amunicja należała do mafii narkotykowej czy działającej w Kolumbii lewicowej partyzantki - tzw. Rewolucyjny Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC). Tylko w ciągu ostatnich 10 lat w wojnie domowej w Kolumbii zginęło 35 tysięcy osób.

ŚRODA  
28 LIPCA



6.00 - Dzień dobry, 7.30 - S. „Teledzienniki”, 8.00 - S. „Rodzina Fallero”, 16.00 - Prawdziwe historie, 16.30 - Wiadomości (ros.), 16.40 - Program białoruski, 17.00 - Show, 17.30 - S. „Rodzina Fallero”, 18.00 - Ochrona kraju, 18.30 - Wiadomości, 18.45 - Teledzienniki, 18.50 - Biznes dnia, 19.00 - Kon-takty, 19.30 - Nadzorczo studio, 19.55 - Loteria, 20.00 - Jeszcze nie śpij, 20.30 - Panorama, 21.00 - Program publik, 21.30 - S. „Łagodna noc”, 22.30 - D. Kutraite rozmawia, 23.00 - Wiadomości.



6.00 - Teleshop, 6.15 - Poranne koło, 8.20 - Rozmaitości, 8.30 - S. „Jeane moich marzeń”, 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”, 9.40 - S. „Bez domu jest źle”, 10.10 - Teleshop, 10.40 - Prawdziwa miłość Heleny, 11.25 - Jeszcze nie wieczór, 12.15 - Z Hollywoodu, 12.45 - 4 kota, 13.10 - Nasze zwierzęta, 14.45 - Teleshop, 15.00 - S. „Marisol”, 15.25 - S. „W imię sprawiedliwości”, 16.15 - S. „Zar młodości”, 17.00 - S. „Bez domu jest źle”, 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”, 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”, 19.00 - S. „Marisol”, 19.30 - „19.30”, 19.50 - Rozmaitości, 20.00 - S. „Istota zmiany”, 21.00 - S. „Zegar Plan-dory”, 22.00 - S. „Najokrutniejsze morderstwo”, 22.30 - „22.30”, 22.45 - S. „Ned i Stacy”, 23.10 - Film krym. 23.55 - Bogowie i filmery.



6.15 - S. „Dziennik Daniela”, 7.00 - S. „Kamila i Nano”, 7.45 - S. „Moja jedyna”, 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”, 9.20 - Te-

gra, 10.50 - Na jednym końcu haczyk, 11.15 - S. „Legenda o zagnionym mieście”, 11.40 - Odwieczne wojny, 12.10 - Pod innym kątem, 12.35 - Jestem z wami, 13.05 - Bushido, 15.00 - Koncert, 16.00 - Uwaga! Lato, 16.15 - S. „Dziennik Daniela”, 17.10 - S. „Kamila i Nano”, 18.00 - Wiadomości, 18.05 - S. „Moja jedyna”, 18.55 - Pięści dnia, 19.05 - S. „Kobieta pachnąca kawą”, 19.55 - Telegra, 20.00 - Wiadomości, 20.15 - Turin, 20.50 - Odwieczne wojny, 21.00 - Lato z BMW, 21.05 - Odwieczne wojny, 21.20 - Uwaga! Lato, 21.35 - Film dok. „Sfinks, Ramzes i faraon Egiptu”, 22.30 - Wiadomości, 22.45 - Bushido, 0.35 - 6.15 - DW.



6.40 - Teleshop, 6.55 - S. „Król Hill”, 7.10 - Film anim. 7.35 - S. „Zonaty i z dziećmi”, 8.00 - S. „Angela”, 8.45 - S. „Santa Barbara”, 9.35 - S. „Uroczy i dzielni”, 10.00 - Teleshop, 10.55 - Z obrotu surru, 11.20 - Sekser X, 11.45 - S. „Bez ciebie”, 12.30 - S. „Sprawiedliwość Świata”, 13.25 - Agent Macola, 14.45 - S. „Słoneczny patrol”, 14.45 - S. „Król Hill”, 15.10 - Film anim. 15.30 - S. „Santa Barbara”, 16.15 - S. „Bez ciebie”, 17.00 - S. „Druga strona miłości”, 17.45 - S. „Uroczy i dzielni”, 18.10 - S. „Angela”, 19.00 - Wiadomości, 19.20 - Sport, 19.30 - S. „Zonaty i z dziećmi”, 20.00 - S. „Słoneczny patrol”, 21.00 - S. „Nadzieja Chicago”, 21.50 - Wiadomości, 22.00 - Telegra, 22.05 - S. „Nowojorscy gliniarze”, 22.50 - Dramat psych. „Goryle we mgle”, 0.55 - Fantazja erotyczna, 1.20 - S. „Millennium”.

7.50 - Z Wilna, 8.20 - Towary i usługi, 8.30 - Stolica, 9.00 - Z Mo-

skwy, 9.10 - Film fab. „Blondynka z Pekinu”, 10.35 - Film anim. dla dzieci, 11.00 - Z Moskwy, 11.10 - Dzień do dnia, 13.00 - Z Moskwy, 13.10 - Znak jakości, 13.20 - Towary i usługi, 13.40 - S. „Po prostu Maria”, 14.30 - S. „Zawrotne przygody Billa i Teda”, 14.55 - W Szwecję leci, 15.25 - Kanal muz. 16.00 - Z Moskwy, 16.20 - Patrol drogowy, 16.30 - S. „Gracie w opalich”, 16.55 - Film dok. o przyrodzie, 17.50 - Podoba się oglądaj, 18.00 - Z Wilna, 18.15 - Ci, którzy, 18.30 - „Ja sama”, 19.30 - Z Wilna, 20.00 - Znad Wilni TV, 20.30 - Towary i usługi, 20.40 - W Szwecję leci, 21.10 - Z Moskwy, 21.20 - Ci, którzy, 21.35 - Gwiazdy gwiazdach, 22.00 - Z Wilna, 22.15 - S. „Po prostu Maria”, 23.00 - S. „Gracie w opalich”, 23.25 - Kanal muz.



10.00 - Telegra, 16.00 - Linia ogłoszeń, 16.30 - Bądźmy zdrowi, 17.00 - S. „Zakazana kobieta”, 17.50 - Warto odwiedzić, 17.55 - Puls Wilna, 18.10 - Muzyka muzycznie, 18.35 - Eurosport, 19.00 - Wiadomości (pol.), 19.10 - S. „Zakazana kobieta”, 20.00 - Przede wszystkim dla dzieci, 20.30 - Warto odwiedzić, 20.35 - Film fab. „Przygody księcia Florystyła”, 22.30 - Puls Wilna, 22.40 - Wiadomości (pol.).

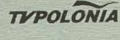


7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.40 - Wiadomości, 7.15 - S. „W imię miłości”, 8.20 - Show dziesiętmenów, 8.50 - Biblioteka domowa, 9.00 - S. „Gwiedźna wojny”, 9.45 - Film anim. dla dzieci, 12.30 - Razem, 13.15 - S. „Harry - człowiek sniegu”, 13.45 - Wspaniała historia, 14.00 - Zew dziesięt, 14.30 - Do lat 16 i więcej, 15.00 - S. „W imię miłości”, 16.15 - S. „Hrabina de Monsoro”, 17.55 - Film

fab. 19.00 - Czas, 19.45 - Film fab. „Kurier”, 21.20 - Koncert.

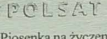


5.00 - Witaj, Rosjo, 5.20 - Wszyscy mówią, 5.45 - Telegra, 7.15, 22.05 - Oddział dyżurny, 7.45 - Towary poczta, 8.10 - S. „Milady”, 9.00, 15.00, 18.00, 22.20 - Wiadomości, 14.30 - Telegra, 15.30 - Wieża, 15.55 - Piłka nożna, 18.45 - Sam sobie rozszersem, 19.15 - Film fab. 21.00 - W megle wioz, 22.50 - Rally'99, 23.05 - Autoshow.



7.00 - Program dnia, 7.05 - Dziennik krajowy, 7.25 - Sport-Telegra, 7.30 - Oto Polska, 8.00 - „Kot w butach” - serial anim. dla dzieci, 8.25 - „W krainie władcy smoków” - serial prod. polsko-australijskiej, 9.00 - Wiadomości, 9.10 - Wokółce Stwórcy, 9.30 - „Zdamien obasy” - serial prod. pol. (1984), 10.45 - Program rozrywkowy, 11.15 - „Wysiniąta miłość” - film dok. 12.00 - Wiadomości, 12.10 - „Małe ojczyzny” - film dok. 12.35 - Bliziej sztuki, 13.00 - „Porzucanie w ogniu” - serial sensac. prod. pol. (1991), 14.05 - Wieszki polonijne, 14.20 - „Na tropie” - serial anim. dla dzieci, 14.30 - Panorama, 14.50 - Program dnia, 15.00 - „Aby do switu” - serial prod. pol. (1992), 15.30 - Wspólnota w kulturze i reportaż, 16.00 - Panorama, 16.10 - „Kot w butach” - serial anim. dla dzieci, 16.30 - VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Dziecięcej - ODESSA'98, 17.00 - Telexpress, 17.15 - „Małe ojczyzny” - film dok. 17.40 - Na skrzydłach Ikras - magazyn, 18.00 - „Rodzina Kanderów” - serial prod. pol. (1988), 19.00 - Zaproszenie - program krajowozwyc, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Wiadomości, 19.56 -

Prognoza pogody, 19.59 - Sport, 20.05 - „Jeśli serce masz bijące” - dramat prod. pol. (1983), 21.35 - Natalia Kukulska - koncert, 22.30 - Panorama, 22.57 - Prognoza pogody, 23.00 - Linia specjalna, 23.55 - Galowianki - reportaż, 0.15 - W centrum uwagi, 0.30 - „Aby do switu” - serial prod. pol. (1992), 0.50 - „Małe ojczyzny” - film dok. 1.20 - „Bajki z mchu i paproci” - serial anim. dla dzieci, 1.30 - Wiadomości, 1.55 - Sport, 1.59 - Prognoza pogody, 2.00 - „Jeśli serce masz bijące” - dramat prod. pol. (1983), 3.30 - Natalia Kukulska - koncert, 4.30 - Panorama, 4.56 - Prognoza pogody, 5.00 - „Rodzina Kanderów” - serial prod. pol. (1988), 6.00 - W centrum uwagi, 6.15 - „Aby do switu” - serial prod. pol. (1992), 6.40 - Na skrzydłach Ikras.



6.00 - Piosenka na życzenie, 7.00 - Wakacyjna muzyka na dzień dobry, 7.35 - Lato z nami, 7.45 - Polityczne grafiki, 8.00 - „Czarodziejka z Księżycy”, serial anim. 8.30 - „Dziedziczna nierówności” - kanadyjski serial obycz. 10.25 - „Allo, allo!” - serial komed. 11.00 - „Renegat” - amerykański serial sensac. 12.00 - „T.J. Hooker” - amerykański serial sensac. 13.00 - Disco relax, 14.00 - „Po prostu miłość” (Brazylia, 1997), 15.00 - „Zycie jak poker” - polska tenelowa, 15.30 - „Przygody braci Mario” - serial anim. dla dzieci, 16.30 - Informacje, 16.15 - „Skrzydły” - amerykański serial komed. 16.45 - „Roseanne” - amerykański serial komed. 17.15 - „Przyjaciele” - serial komed. 17.50 - „Renegat” - amerykański serial sensac. 18.45 - Informacje, 18.55 - Prognoza pogody, 19.00 - „Po prostu miłość” (Brazylia, 1997), 20.00 - „Air America” (USA, 1998), 20.50 -

Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka, 21.00 - Tok szok w Polsce, 22.00 - „Pistolet” (USA, 1997), 22.50 - Wyniki losowania Lotto, 22.55 - Informacje i biznes informacje, 23.10 - Prognoza pogody, 23.15 - Polityczne grafiki, 23.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny, 24.00 - „Nowojorski cwanik” (USA), 1.45 - Muzyka na bis.



6.00 - „Świat pana trenera” - serial, 6.25 - „Autostroda do nieba” - serial film, 7.15 - „Sunset Beach” - serial USA, 8.00 - Odjazdowe kreskówki, 9.00 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 9.25 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży, 9.50 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 10.15 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 11.05 - Wieczór z wampirem - talk-show, 12.15 - Teleshopping, 12.50 - Zoom - magazyn sensacji, 13.20 - „Autostroda do nieba” - serial film, 14.10 - „Szwajcarscy Robinsonowie” - serial prod. 14.40 - Ukryta kamera - program rozryw. 15.05 - Odjazdowe kreskówki, 16.20 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 16.45 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży, 17.10 - „Rodzina Potwor-nickich” - serial komed. 17.35 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA, 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia, 19.00 - Zoom - magazyn sensacji, 19.30 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.00 - „Król wzgórz” - film obycz. (USA), 21.50 - „Początku życia” - serial histor-przyrod. 22.50 - „Murder Call” - serial krym. 23.35 - „Święty” - serial sensac. 0.30 - Zoom - magazyn sensacji, 1.00 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 1.45 - „Król wzgórz” - film obycz. (USA), 3.25 - Teleshopping.

Życia wskaźnik niezawodny,  
Kiedy człowiek jest pogodny.  
Żyj nam długo w dobrym zdrowiu,  
Bądź szczęśliwa i wesola,  
A dwóch wnuków kochających  
Niech będzie Ci pociechą.



Drogiem Żonie, Mamie i Babci  
Emilii

**CZEPUŁKOWSKIEJ**  
z okazji 60 urodzin

kochający mąż oraz córki z rodzinami

## Pochmurnie i ciepło ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, trochę popada, przeważnie w północnych rejonach kraju. Wiatr północno-zachodni, 3-8 m/sek. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 19-24 stopnie.

W Wilnie możliwe krótkotrwały deszcz. Temperatura w nocy 10-12, w dzień 19-24 stopnie ciepła.

W ciągu następných dwóch dni przeważnie bez opadów. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 20-25 stopni.

Odsetki roczne lokat terminowych, przyjmowanych w oddziale nowowilejskim SA "Lietuvos žemės ūkio bankas":

	w litach	w USD	w DEM (EUR)
1 mies.-	7,0%	4,5%	2,3%
3 mies.-	8,0%	4,6%	2,5%
6,5 mies.-	9,0%	6,0%	3,0%
roczne	9,5%	5,7%	3,2%

Odsetki roczne lokat akumulacyjnych, przyjmowanych w oddziale nowowilejskim SA "Lietuvos žemės ūkio bankas":

	w litach	w USD	w DEM (EUR)
3 mies.-	7,5%	4,5%	2,8%
6 mies.-	8,0%	5,0%	3,1%
roczne	8,5%	5,5%	3,2%

Oddział nowowilejski SA "Lietuvos žemės ūkio bankas" wynajmuje sejfy do użytku osobistego (taryfy wynajmu z VAT)

	doba	tydzień	miesiąc	3 miesiące	6 miesięcy
	8 Lt	14,00 Lt	25,00 Lt	70,00 Lt	130,00 Lt

Uwaga: do 31 sierpnia 1999 r. przysługuje zniżka 50%.  
Informacje: Oddział nowowilejski SA LZŪB,  
Skydo 30, Vilnius, tel.: 67 56 38, 67 44 21

## DROBNE

Firma niedrogo naprawia  
miękkie meble.  
Jest transport.  
Vilnius, tel. 67-80-15.  
(Zam. 268)

Sprzedam dom w Rukoj-  
niach (400 m<sup>2</sup>, nie dokończony).  
Vilnius, tel. 42-33-36.

Stale skupujemy utuczone  
koni i siano.  
Tel. 8-299-92554, 320360.  
(Zam. 257)



**NASZE UBEZPIECZENIE -  
GWARANCJĄ WASZEJ  
POMYŚLNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g. 16  
Tel. (22) 61-19-00,  
Fax. (22) 61-90-37  
(Zam. 157)



**Centrum szkolenia kierowców**

**A. Žukauskasa**

Zaprasza na kursy kierowców kategorii  
"ABCDE"

Zaleta - tor samochodowy

Telefony w Wilnie: 34-33-11, 48-17-13 (od godz. 15)

## OGŁOSZENIA



**KURIER  
WILEŃSKI**

### TRWA PRENUMERATA

na wrzesień i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codzienne - Indeks 0044

1 mies.	3 mies.	4 mies.
19 Lt	57 Lt	76 Lt

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	48 Lt	64 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	15,60 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Willi" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	15,60 Lt
---------	----------	----------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

15 Lt	45 Lt	60 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,  
Sostinės skyrius

Pašalinti klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valutinė s-ta Nr. 1871006099

## DROBNE

ogłoszenia do gazety

**KURIER  
WILEŃSKI**  
przyjmują

**UAB "Kurier Wileński",**  
Vilnius, Laisvės pr. 60.  
Tel. 42-69-63.

Pn - Pt: 8.00 - 17.00

● **UAB "KLION"**

Vilnius, Birbynų 4.

Tel. 62-85-21.

Pn - Pt: 8.00 - 19.00,

Sb: 9.00 - 17.00

● **Księgarnia**

**St. Korczyńskiego,**

Vilnius, Aušros Vartų 9-7.

Tel. 62-55-06.

Pn - Pt: 10.00 - 19.00,

Sb: 10.00 - 16.00,

Ndz: 10.00 - 14.00

**Samorząd**

**Rejonu Wileńskiego,**

Vilnius, Rinktinės 50,

I pietros.

Pn - Pt: 8.00 - 15.00

● **Księgarnia "Elephas",**

Vilnius, Olandų 3.

Tel. 25-30-55.

Pn - Pt: 10.00 - 18.00,

Sb - Ndž: 10.00 - 16.00

● **UAB "Demonta",**

Vilnius (Nowa Wilejka),

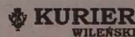
Pramonės 97.

Tel. 67-25-03.

Pn - Pt: 9.00 - 18.00,

Sb: 9.00 - 15.00

Ogłoszenie więcej niż 2 razy - raz nieodpłatnie.



Wydawca ZSA "Kurier Wileński"  
Drukuje SA "Spauda"

**Redaktor naczelny**  
**Zygmunt Zdanowicz**

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044. SL 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurer\_w@post5d.lt

**Redaktor naczelny** (tel. 42-79-01),  
**dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73),  
**zastępcy redaktora:** Krysztyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78),  
**sekretarz redakcji** Andrzej Malkianis, **zastępca sekretarza** Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04).

**kultura**, "Vilniana" - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), **praworząd** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skunder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), **fotoreporter** - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Danusz Guszcza (tel. 42-78-90), **reklamni i kopiraitai** - (tel. 42-69-63), **rejon socjalistyczny** - Piotr Ręgliwicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dz. redaktor **Halina JOTKIALLO**

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:

Dom Pracy, Laisvės pr. 60, pietros 11, pokaj 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

## Kalendarium

\* Środa (28.VII) jest 209 dniem 1999 r. Do 2000 roku pozostało 156 dni.

\* Znak Zodiaku - Lew.  
\* Imieniny: Wiktora, Inocentego, Aidy.

\* Wschód Słońca - 4.21, zachód - 20.28. Długość dnia 16 godz. 07 min.

\* Księżyc. Pełnia o godz. 13 min. 26.

## KURS WALUT

**Bank Litewski**

Oficjalny kurs na 28 lipca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2642
Dolar australijski	2,5798
100 tys. rubli	
białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1161
Korona duńska	0,5728
Funt brytyjski	6,3738
Krona estońska	0,2724
100 jenów japońskich	3,4279
Dolar kanadyjski	2,6471
Łat lotewski	6,7289
Złoty polski	1,0489
Korona norweska	0,5110
Rubel rosyjski	0,1648
Korona szwedzka	0,4834
Frank szwajcarski	2,6583
100 tys. lir tureckich	0,9357
Grivna ukraińska	0,9390
100 forintów węgierskich	1,6846
10 tys. rumuńskich lei	2,5035

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego  
13,7603 szylinga austriackiego  
40,3399 franka belgijskiego  
166,386 pesety hiszpańskiej  
1936,27 liry włoskiej  
40,3399 franka luksemburskiego  
2,20371 guldena holenderskiego  
200,482 eskudo portugalskiego  
6,55957 franka francuskiego  
5,94573 marki fińskiej  
1,95583 marki niemieckiej

Tanio sprzedam:  
ZIL-130 (furgon i ze skrzynią ładunkową)  
ZIL-441510 (holownik z półprzyczepą)  
Cysternę 4 m sześć. do przewozu płynów.  
Tel: (22) 42 25 18 w godz. pracy  
(22) 47 63 23 po godz. 20.00.  
(Zam. 266)